

Prenumerata:

W Warszawie: rocznie rs. 6
półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1
kop. 50, miesięcznie kop. 50.
Dodatek na koszt administracy-
jnego wydania porannego miesię-
cznie kop. 10.

Za dwukrotne odnośnienie do do-
mu dopłata prócz powyższego do-
datku miesięcznie kop. 10.

Na prowincji i w Cesar-
stwie z jednorazową przesyłką:
rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25.

Za granicą: miesięcznie rs. 1
kop. 20.

Numer pojedynczy wydania po-
rannego k 3., wieczornego k 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wydanie wieczorne.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Rękopisów nadsyłanych do redakcji nie zwraca się.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-jej rano do 1-jej w południe.

Ogłoszenia:

Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologja: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz pierwszy raz 10 k.,
każdy następny raz 8 kop.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1½ kop.

Przewodnik adresowy: za
1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłosze-
nia do „Przewodnika” przyjmuje
wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajch-
mana i Brendlera, ulica Senator-
ska nr 18.

— W dniu jutrzejszym odprawiać się będą z od-
pustem zupełnym solenne nabożeństwa w kościo-
łach:

archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana, ja-
ko w doroczną pamiątkę poświęcenia tegoż ko-
ścioła;

w kościołach: N. Marji Panny na Nowem-Mieście,
św. Anny (po-bernardyńskim) i św. Marcina (po-au-
gustjańskim) na intencję Pocieszenia Matki Bo-
skiej.

W ostatnim z wymienionych kościołów obchód
ten trwać będzie w ciągu dni ośmiu, oktawa zaś za-
kończoną zostanie 40 godzinem nabożeństwem.

— Jutro, jako w pierwszą niedzielę rozpoczętego
miesiąca, odprawionem będzie w kościele Opieki
św. Józefa (panien wizytek) dopołudniowe nabo-
żeństwo ku czci Serca Pana Jezusa, a to z wysta-
wieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i pro-
cesją.

— Na niedzielę jutrzejszą, 16 tą po Świątkach,
ewangelja św. zapisana jest u Łukasza św. w roz-
dziale 14-ym „o uzdrowieniu opuchłego”.

Przegląd polityczny.

Extra Hungariam non est vital śpiewa przy-
omśzalej butelce tokaju szlachta węgierska, doda-
jąc dla rymu, na któryby Horacemu włosy na gło-
wie powstały—*et si est vita, non est ita!* Od dwóch
tygodni zapewne w najweselszych kompaniach ma-
djarskich odmówiono sobie zbytku takich przechwa-
łek na cześć „nieporównanej” ziemi Arpada. To co
się dzieje w komitatach zalańskim i somogyńskim,
w słynnym niegdyś okręgu wyborczym Franciszka
Deaka, to co się dzieje nieopodal w Zagórzu chor-
wackiem—przypomina jeżeli nie całe piekło na zie-
mi, to przynajmniej urządzone z wszelkim komfor-
tem—przedpiekło... Nie zaprzatamy się awantura-
mi żydowskimi, gdyż te nie mają politycznego zna-
czenia, chociaż stanowią wymowną kartę w historii
ducha wieku; wszakże wypadki chorwackie rozwi-
jają się tak groźnie, położenie tak się zaostrza, na
horyzoncie stosunków węgiersko-słowiańskich takie
gradowe kłębią się chmury, że zapewne niema w
Austrii od cesarza do kmiotka nikogo, ktoby nie
zatrwożył się w duchu o rozwój tych wypadków,
tyle symptomatów chorobliwego stanu zdrowia w
węgierskiej Zalatawji zdradzających.

Jeżeli w Wiedniu nie powiedzie się przeprowa-
dzić kompromisu pomiędzy interesami władzy, zmu-
szonej dbać o swoją powagę, a rozbudzonemi uczu-
ciami ludu chorwackiego, które, wytrącone raz z ró-
wnowagi, nie zechcą snadnie się ukłóścić, naten-
czas wypadki chorwackie zdolają zaważyć ciężko
na szali ogólnych stosunków międzynarodowych w
Europie. Austria rozprzężona wewnątrz o wiele
słabszym byłaby czynnikiem politycznym, aniżeli
pragnąc tego może bawiący od trzech dni na ziemi
austriackiej książę Bismark. To też nie wątpić, że
w Salzburgu mówiło się w tych dniach o Zagrzebiu
nie mniej, niż w samym Wiedniu. Austria miała do-
tąd swą „irredentę” w Tryeście; podczas ostatniego
sejmu praskiego niektórzy posłowie niemieccy ma-
jacyli coś o irredencie w północnych Czechach;
czyżby na podobieństwo trójliścia paproci zamierza-
no w Wiedniu i Peszcie wytworzyć sobie jeszcze ir-
redentę południowo-słowiańską? Sądźmy, że w wy-
padkach europejskich, których zapach daje się uczu-
wać w atmosferze, byłaby ona w gronie swoich sio-
strzyz najniebezpieczniejszą ze względu na pobliz-
kość półwyspu bałkańskiego.

Wszystkie czynniki życia publicznego związały
się dziś już w Chorwacji ogniwem solidarności na-
rodowej. Co się na ulicy zaczęło wskutek agitacji
Pozora, awanturniczo-patriotycznej gazetki Starce-
wicza, który postanowił sobie wypędzić węgry
z „trójjedynego królestwa”, to odbiło się rychło e-
chem w najpoważniejszych kołach tamtejszej ludno-
ści. Jeżeli p. Starcewicz, przewodca małej, ale ru-
chliwej garstki „nieprzejednanych” oświadcza bez o-
gródki, że wtedy dopiero złoży broń opozycji, gdy
Chorwacja wraz z Sławonią i Dalmacją wejdą w ta-
ki związek federacyjny z Austrią, jaki ugoda z ro-
ku 1867 zapewniła Węgrom, to t. j. „stronictwo na-
rodowe”, tworzące umiarkowaną większość w sej-
mie zagrzebskim, przyjmuje dzisiejszy ustrój pra-
wopolityczny w Chorwacji i zadawała się swoim
banem i swoim rządem prowincjonalnym. Stronict-
wa te ścierały się dotąd bardzo gwałtownie w izbie
zagrzebskiej i potrzeba było dopiero jakiegoś im-
pulsu z zewnątrz, jakiegoś brutalnej obrazu godności
narodowej, aby je zjednoczyć.

Wiadomo, że zaraz po zdarciu herbów węgierskich
w Zagrzebiu zgromadziła się tamże konferencja
przewodców stronictwa narodowego, która uchwa-
liła, że nie poprze żadnego rządu w kraju, przyzna-
jącego słusność krokowi p. Dawida, prezesa dy-

rekcji finansowej z Pesztu, autora owych mięsza-
nych napisów chorwacko-węgierskich. We wtorek i
środę ponownie obradowała konferencja w Zagrze-
biu, na której zjawili się tym razem już i pełnomo-
cnicy opozycyjnych klubów sejmowych, pp. Vojno-
wicz, Folnegowicz i Arnold. Oświadczają oni, że
przystępując do dawniejszej uchwały klubu wię-
kszości sejmowej, pragną współdziałać w akcji po-
litycznej, z jaką reprezentacja kraju wystąpić za-
mierza, celem utrzymania porządku i obrony zagro-
żonego samorządu narodowego.

Zdaje się, że w tych warunkach przywrócenie w
Zagrzebiu napisów węgierskich na herbach wspól-
nych musiałoby doprowadzić do walki ulicznej i
do prawopolitycznego zatargu. Czy p. Tisza są-
dzi, że ma zawiele prochu w arsenałach peszteń-
skich?

Posiadamy obecnie dokładniejszy tekst depeszy
gubernatora Kochinchiny z dnia 29-go z. m. do fran-
cuskiego ministra marynarki, streszczającej warunki
przedwstępne pokoju z Anamem, przywiezione do
Saigona przez jednego z pełnomocników francuskich,
pana Champeaux. Warunki te są następujące: Bez-
względne uznanie protektoratu francuskiego nad
Anamem i Tonkinem; stanowcza aneksja do Ko-
chinchiny francuskiej terytorjum Bint-Huan;
stałe obsadzenie przez wojska francuskie fortów
nad rzeką Hue; natychmiastowe odwołanie wojsk
anamitańskich, wysłanych do Tonkinu; redukcja
załóg krajowych w Tonkinie; polecenie mandary-
nom, aby zajęli napowrót opuszczone stanowiska;
zatwierdzenie dokonanych przez władze francuskie
nominacji. Francja przyjmuje na siebie obowiązek
rozpedzenia t. j. „czarnych flag” na Czerwonej rzece
i zapewnia wolność handlu.

Zwolennicy Ludwika Filipa II-go we wtorek już
pośpieszyli z niemalem zgorszeniem zwolenników
Filipa VII-go rozrzuć po Francji manifest, wyzwa-
jący do grupowania się narodu około osoby hrabi-
go Paryża. Potrzeba wiedzieć bowiem, że dzisiejszy
przedstawiciel idei monarchicznej we Francji ma
prawo do noszenia obu tych imion. Jeżeli zechce u-
szanować tradycję czystego legitymizmu, idącą w
prostej linii od Ludwika XIII-go, natenczas powi-
nien tytułować się bądźto Filipem VII-ym, bądź
Ludwikiem XIX-ym. Jeżeli zaś będzie uważał za o-
bowiązek wobec cieniów dziada swojego, króla Lu-
dwika Filipa, uszanować fakt przyścia z nim do
władzy młodszej linii orleańskiej, natenczas powi-

ZŁOTE SERCA.

Ja z mej nizkości gdy na ten świat patrzę,
To mi się zdaje, że jestem w teatrze;
Każdy przedemną w swej roli się stawia
I mnie to bawi...
Węgierski.

A najbardziej ze wszystkiego bawią mnie... figu-
ranci.

Zaden patos à la Wiktor Hugo, żadna senty-
mentalna scena wystudjowanego rozrzewnienia nie
sprawiła mi nigdy tyle uciechy, co ten tłum rzucony
jako tło w głąb kulis, co te nieszczęśliwe ofiary ka-
prysu autora, który niezbędną w danem miejscu od-
powiedź lub wykrzyknik kładzie w usta pierwszego
lepszego manekina.

— Widzisz, mój kochany — powiada doń reżyser
— jak wyjdzie, ot ztamtąd, patrz, ten pan w białym
plaszczu, krzyknie: „Witaj waleczny Korjolanie!”

— Kolor... Klaor.

— Korjolanie — tak — głośniej, jeszcze głośniej,
bo będzie was tylko siedmiu.

Kazano mu być ludem, figurant spełnił sumiennie
swoją obowiązki, przywitał pełnym zapału okrzy-
kiem bohatera, o którym tyle wie co papuas o telefo-
nie i na znak dany ulotnił się ze sceny.

Niczego też więcej nie żądano... zadowoleni wszy-
scy z niego i on ze wszystkich!

Zdarza się jednak, nie często co prawda, iż oso-
bnik taki próbuje skrzyżować Ikarą i wylać się
z biernej roli. I tak. Książę pan ucztuje w gronie

wesółych towarzyszy. Ten i ów podnosi blaszaną
czarę i ostrożnie, aby nie zdradzić jej pochodzenia,
opuszcza ją na stół. Figuranci okazują wszelkimi
sposobami iż bawią się znakomicie, przerzucają rękę
przez poręcz krzesła, od czasu do czasu uderzają
w stół pięścią, pokręcają wazą, a nawet wolno im
— pojedynczo rzecz prosta — podnosić się z miejsca
pod wpływem wzburzenia i podniósłszy się — sia-
dać napowrót.

Ikarowi atoli, figurującemu na afiszu pod kolekty-
wnem określeniem „dworzanin” — nie wystarczają
te przywileje. Podczas gdy podnosi i opuszcza pu-
har biesiadniczy, krąży mu po głowie najszaleń-
sze myśli, zdobyć się na czyn, tak na czyn — nie
wie jeszcze dokładnie jaki, ale czemś przecie zwró-
cić musi na siebie uwagę.

Przebieg akcji nasuwa mu upragnioną sposobność.
W chwili gdy książę po długiej tyradzie z iskrzącym
się wzrokiem podnosi kielich wołając: „Śmierć zdraj-
cy!” — Ikar zrywa się, trąca zapamiętałe w jego
czarę i głosem, na szczęście stłumionym od wraże-
nia, wybucha: *Vivat!*

Tableau! — jak mówią lakonicznie francuzi. Wśród
ogólnej wrzawy krzyżących prawnie, ginie na szczę-
ście bezprawny wykrzyknik nieszczęsnego Filipa
z Konopi, tu i owdzie wśród publiczności ktoś spo-
strzeże komiczne intermezzo i parsknie śmiechem, wię-
kszość jednak porwana akcją bohatera tylko jego
widzi i słucha.

A figurant? — O, ten miał przynajmniej piękną
chwilę w życiu: wzbudził radość w swoim sąsie-
dzie, który nie, nawet głupstwa nie powiedział!

Przejdźmy ze sceny na scenę...

Małoz w świecie, w życiu jest takich figurantów
i pierwszej i drugiej kategorii? Rzućmy tylko o-
kiem wkoło siebie, a ujrzymy ich wszędzie.

Setki ich co rok schodzą ze sceny, krzyknawszy
w danej chwili swoje „witaj waleczny Korjolanie!”
lub westchnawszy swoje „ach!” gdy właśnie zjawili
się w chwili po temu i — zjawiają się na scenie setki
nowych figurantów, jak dwie krople wody do po-
przedników swoich podobnych.

Bierność jest najwybitniejszą ich cechą. Nie ma-
ją wielkich wad i zalet mają niewiele, nie kocha
ich nikt, ale wszyscy lubią, za narzędzie użyć ich
nie sposób, bo nie ich nie porwie, nie zapali; nie
szkodzą nikomu tylko często zawadzają, wręczcie
szczęśliwi są względnie, nie domyślając się nawet ile
skarbów posiada człowiek w umyśle i sercu; nie ży-
ją ale vegetują...

Ludzie, okrutni dla tych co ich głową przerastają,
a wielce pobłażliwi i laskawi dla ustępujących im
z drogi, odnaleźli przecież dodatnią stronę w tych
biernych, beużytecznych istotach.

— Tak — zdarza się często słyszeć — już to przy-
— Zdzio, Oleś lub Bolek — pro-
znać trzeba, że Staś, Józio, Oleś lub Bolek — pro-
znać nie wymyśli, nawet mówiąc bez ogródek stra-
chu nie wymyśli, nawet mówiąc bez ogródek stra-
chu nie głupi, ale to bardzo dobry chłopiec, ma... „zło-
te serce”.

W tem rzecz cała — ma złote serce. Na co się ono
przydać może jemu i nam, o to nikt nie pyta, bo
naprawdę nikt nie wie. Ale, ot trzeba było coś wy-
naleźć na pochwałę Stasia, który przecież nikomu
nie złego nie zrobił.

Był to sobie dobry, dobry chłopak i miał złote
serce.

nien nazywać się Ludwikiem II-im. Z tego powodu może przyjść jeszcze do interesujących przesilen w łonie obozu monarchicznego. Trochę zresztą cierpliwości, a niezawodnie zgłosi się też z manifestem i słynny zegarmistrz Naundorf, uważający się za wnuka Ludwika XVI-go. Hrabia Paryża — jak się zdaje — oświadczył się za uszanowaniem idei nieposzlakowanego legitymizmu. Na okólniku przynajmniej, który przesłał dworom z uwiadomieniem, że obejmuje tron, osierocony przez hr. Chamborda, nazwał się tylko Filipem.

Br. Z.

Konkurencja amerykańska.

Olbrzymia siła eksportowa Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej coraz żywsze budzi zajęcie.

Nateraz ogranicza się ono na studiach i badaniu fabrycznego stanu rzeczy. Ekonomiści, olśnieni potęgą cyfr, wstrzymują się jeszcze od wyprowadzania wniosków i wskazówek na przyszłość. Wszyscy tylko zgadzają się na to, iż eksport Ameryki przybiera z roku na rok coraz szersze wymiary, iż jej produkcja rośnie z siłą, jakiej przykładu nie dostrzegano jeszcze w ekonomicznych dziejach żadnego kraju.

Dziś śpięchrem Europy są doniedawna zupełnie nieznane strony zaatlantyczne... Czy Ameryka długo utrzyma się w tej roli, czy pod jej potężnym wpływem nastąpi przewrót w ekonomicznych stosunkach starego świata? Pytania te pozostają jeszcze bez stanowczej odpowiedzi.

Konkurencja amerykańska jest faktem świeżej daty, zaskoczyła Europę niespodzianie, tak, iż zaledwie w tej chwili budzi się refleksja, nie więc dziwnego, że wiele kwestyj pozostaje niewyjaśnionych. Natomiast do charakterystyki faktycznej strony całej tej sprawy z każdym dniem przybývają nowe szczegóły. Właśnie zamierzamy w tem miejscu zaznajomić czytelników z ostatnimi rezultatami naszych badań.

Oryginalność Ameryki polega przede wszystkim na tem, iż wbrew znanemu prawu Malthusa, jej produkcja wzrasta znacznie szybciej, niż ludność. Tak przynajmniej było dotąd. Według obliczeń statystycznych w okresie od r. 1839—1882-go ludność Stanów Zjednoczonych powiększyła się o 212%, podczas gdy produkcja pszenicy wzrosła w tymże czasie o 501%, kukurydzy zaś o 330%.

W roku 1839-ym produkcja pszenicy wynosiła 84 milionów buszli, w r. 1882-im już 505 milionów buszli. Jednocześnie z tym wzrostem wytwarzania powiększał się też eksport zboża amerykańskiego do Europy. Dostateczne o nim pojęcie da nam poniższa tabelka wywozu pszenicy i kukurydzy w buszlach.

Lata.	Pszenica.	Kukurydza.
1840—1845	6.864.000	1.827.570
1845—1850	14.721.800	11.258.000
1850—1855	16.438.900	5.914.500
1855—1860	23.517.980	6.810.500
1860—1865	40.691.314	10.341.591
1865—1870	27.860.388	10.682.672
1870—1873	47.528.193	28.852.719
1874 —	91.510.398	35.985.831
1875 —	72.912.817	30.025.000

W szkołach przykładność jego była wzorową. Przychodził zawsze czystutko ubrany, każda jego książka miała okładkę papierową, stalówek zapas cały nosił zawsze przy sobie, nie krajął ławki scyzorykiem a wrodzony instynkt samozachowawczy strzegł go od wszelkich niemiłych następstw solidarności koleżeńskiej. Uczył się wszystkiego na pamięć, całe ustępy z Tacyta był w stanie recytować bez zajęcia, wiedząc dokładnie ile razy powtarzał się tam *ut z conjunctivum*, ale nie mając wtedy i potem najmniejszego wyobrażenia o znaczeniu *Annalów* dla historii i literatury. I tak ze wszystkim. Aż i te skarby bezpłodnej erudycji wywieńtrzały mu z głowy nazajutrz po ostatnim egzaminie. Był to już balast odtąd na nie mu niepotrzebny. Upił się wtedy pierwszy raz na obowiązkowej bibie i... zakochał się.

Ale panna miała i tak już siedmiu „jedynych” wprzężonych do tryumfalnego rydwanu, miejsca przeto dla ósmego już nie było. Spóźniony przybysz, popelnivszy parę anakrostyków, sfakany przez ciotkę za niestosowne w tym wieku amory i odkorkietowany przez wiejską svenkę na wakacjach poznana, postanowił „burzliwej” epoce młodości kres położyć i wstąpił do uniwersytetu.

Idealem odtąd stał się dlań urząd, przynoszący mu rocznej pensji tyle, by mógł 365 dni przeżyć bez troski o herbatę, obiad i kolację.

I stał się maszyną pobierającą kilkaset „rs.” rocznie za odsiadki w biurze tyłu a tyłu godzin dziennie. Wystarczało mu to zupełnie i nieczego więcej nie pragnął. Stryj bezdzietny zapisał mu w testamencie kapitalik, którego procent dodany do

Lata.	Pszenica.	Kukurydza.
1876 —	74.750.682	50.910.532
1877 —	57.043.936	72.652.611
1878 —	93.139.296	87.191.000
1879 —	148.000.000	80.000.000
1880 —	183.309.890	106.000.000
1881 —	184.000.000	91.000.000
1882 —	118.000.000	43.000.000

Tak więc w czwartym dziesięcioleciu Stany Zjednoczone wywoziły po 1½ milj. buszli pszenicy, dziś wywożą po 180 milionów. Niektórzy twierdzą, uspokajająco, iż wkrótce nastąpi kres dla wzrostu eksportu zboża amerykańskiego, bliżej jednak znający miejscowe stosunki, przeciwnie, zapewniają, iż dziś jeszcze nie może być o tem mowy. Stany Zjednoczone to przecież nie cała Ameryka północna.

W istocie, obok Stanów występuje dla Europy nowy konkurent — Kanada. Do ostatnich prawie dni nie grała ona żadnej roli, dopiero pierwsze znaczniejsze partje zboża kanadyjskiego na rynkach angielskich zwróciły na nią uwagę. W r. 1879-ym Kanada wysłała już 9½ milionów buszli pszenicy i ½ miliona buszli kukurydzy. Jestto cyfra, która według obliczeń delegatów Anglii i Stanów, ma niebawem dojść do sumy równającej się połowie całego eksportu zbożowego Stanów Zjednoczonych.

Ze w tem niema przesady, przekonywa dzisiejszy stan kanadyjskiej przestrzeni, o której pierwsze pełniejsze sprawozdanie złożył niedawno p. Wallace z Mithsdału.

Obszar Kanady wynosi 9 milionów kwadratów kilometrów, przewyższa więc cesarstwo niemieckie 18 razy, a Rosję europejską 2 razy. Dziś kolos ten liczy zaledwie 4 miliony ludności. Stan ten jednak niedługo potrwa, od roku 1879-go bowiem emigracja całego świata kieruje się wyłącznie prawie do Kanady, której zachodnia część pozostaje dotąd całkiem niezaludniona, wschodnia zaś bardzo słabo. W Ontario i Kolumbji brytańskiej koloniści otrzymują grunta darmo. Szybkiemu zaludnieniu Kanady sprzyja doskonały system kolonizacji. Każdy nowo przybywający tu osadnik dostaje t. z. *homestead*, tj. osadę wielkości 160-ciu akrów, w zamian za co obowiązany jest zapłacić 60 dolarów podatku, pracować na roli otrzymanej przynajmniej przez lat trzy i pobudować najpotrzebniejsze urządzenia gospodarskie. Z czasem osadnik może dokupować nowe grunta, za które znowu wypłaca należność nie od razu, lecz ratami w ciągu lat 9-ciu, pierwotny zaś *homestead*, razem z inwentarzem i zabudowaniami, nie ulega egzekucji za długi. Jestto wielki przywilej kolonizacji, niezmiernie sprzyjający jej postępowi.

Można sobie wystawić, jaką potęgą będzie Kanada w chwili, gdy jej rolnictwo otrzyma dostateczną ilość rąk roboczych!

W r. 1878-ym liczone w Kanadzie już 512 milionów hektarów gruntów ornych, a od tego czasu ile przybyło nowych? W Ameryce jest taka obfitość gruntów, iż uprawa zboża prowadzi się tylko na najlepszych, a całe obszary pośledniej ziemi leżą ugorzem. Dla Europy epoka podobnego brakuwania roli już dawno bezpowrotnie minęła... Jeżeli dotąd nie było czuły wpływu Kanady, to okoliczność tę zawdzięczamy głównie jej słabemu zaludnieniu. Z chwilą jednak rozrostu drobnych *homesteadów*,

Europa z całym swoim obszarem 281 milionów hektarów, zajętego pod uprawę rolną gruntu, nie będzie mogła się zmierzyć z siłą kanadyjskiego olbrzyma.

Powyżej mówiliśmy o przyrodzonej potędze Ameryki, z kolei zaś spojrzmy na jej potęgę wytworzoną przez człowieka; pierwsza bez drugiej byłaby może bez znaczenia...

Od czasu swojego urodzenia państwowego Ameryka jest dla starego świata krajem niespodzianek. Patrząc na jej przedsięwzięcia, zdaje się niewykonalne, a jednak wykonywane, trzeba przyznać, iż dla Ameryki przeszkody nie istnieją. Nie dziwimy się też, iż badając jej handel zbożowy i stosunki ekonomiczne, Wallace nazwał ją w entuzjastycznie żywiołu. Dla zapewnienia sobie zbytu na najodleglejszych rynkach europejskich, Ameryka zbudowała całą sieć kolei i kanałów, z jej też środkami komunikacyjnymi nie może iść w porównanie... nawet Anglia.

W r. 1867-ym linja drogi żelaznej w Stanach Zjednoczonych wynosiła 62.843 kilometrów, w r. zaś 1882-im już dosięgła 180.349 kil. W tych kolejach i tych kanałach mieści się cała tajemnica ekonomicznej potęgi Stanów. Szczególnie ożywczy ruch kończy się budowa drogi żelaznej Selkirk-Thunderbay i rozpoczyna kolej Kanada—Pacifc.

Na południu zaś Stanów budzą ogólny podziw dwa kolosalne przedsięwzięcia — kanał Panamy i kolej Panamy, mająca przewozić okręty ze zbożem. Rozwój komunikacji powoduje niezmierną taniość transportów. Drogi żelazne pozostają w ciągłej ze sobą walce taryfowej, która ostatecznie wychodzi zawsze na korzyść ogółu. Niedawno jeszcze transport roczny pszenicy z Chicago do New-Yorku kosztował 156 franków 96 cent. dziś zaś wynosi już tylko 37 fr. 55 cent. Pozostając ze sobą w walce, koleje wspólnie idą w zaprowadzeniu urządzeń, przyspieszających i ułatwiających transporty. Dzięki tym urządzeniom wyładowanie pociągu złożonego z 300-u wagonów trwa jeden dzień tylko.

Do jakiego stopnia rozwoju doszły już środki transportowe w Ameryce, dość powiedzieć, iż Ameryka może sprzedawać w Anglii pszenicę taniej, niż my. Nawet angielska pszenica jest już droższa od amerykańskiej. W takich warunkach Ameryka musi pozostać bez konkurencji. Walczyć mogą jedynie — Stany Zjednoczone i Kanada.

Eksport zbożowy Ameryki nie mógł też pozostać bez wpływu na stosunki ekonomiczne starego świata. Dziś wpływ ten dotknął dopiero Anglię, powoli jednak jego promień rozszerza się, zakreślając coraz to większe koła. Czy i kiedy dosięgną one naszego kraju?

Zamiast odpowiedzi notujemy tylko, iż w Anglii renta gruntowa uległa znacznej obniżce, produkcja zbożowa gwałtownie się zmniejsza, w Niemczech zaś odzywiają się już poważne głosy o wiszącej nad krajem chmurze ekonomicznego przewrotu...

Konkurencja amerykańska jest na ustach wszystkich.

J. W. Rusticus.

pensji wystarczyć mógł na utrzymanie skromnie żyjącej rodziny. Ożenił się więc po ośmiomiesięcznych zabiegach i bohaterkich zgwałceniach wrodzonej mu nieśmiałości i od tej chwili rozpoczął się dlań arkaadyjski żywot. Codzień sypiał po obiedzie, co drugi dzień grał w preferansa, co trzeci czytał „wiadomości bieżące” w *Kurjerze* podczas siesty w cukierni na czarnej kawie, co pół roku wreszcie brał urlop i wyjeżdżał na miesiąc do rodziców żony, mieszkających na wsi.

Gdy umarł, kolega-mówca usiłował przez pół godziny dowieść, iż kardynalną cnotą nieboszczyka było to, iż nie o nim powiedzieć się nie da. Na pomnik znalazły się pieniądze zapisane *ad hoc* w testamentie — własnym tylko sumptem kazała żona, jeszcze przed powtórnym zamążpójściem, wyrzyć dodatkowy napis: „nieutulona w żalu i t. d.” Wśród grupy wizerunków rodzinnych, zdobiących ścianę w salonie, zawieszono jego fotografię gabinetową, przekazującą potomności rysy biernej istoty, o którą nikt ze współczesnych się nie troszczył.

Po co się ona pojawiła na świecie? Czyż po to, aby wyrecytować z kolei egipskich monarchów, napisać banalny anakrostyk, wypełnić pewną liczbę kwitów w biurze, zjeść tyle a tyle obiadów, zagrać w preferansa i... umrzeć? Żebyż choć ten człowiek użył tego życia przypadłego mu w udziale. Ale nie — on nie cierpiał i nie szalał z rozkoszy, nie kochał i nie nienawidził, nie ludził się i nie wątpił, nie działał i nie myślał, on tylko... miał złote serce, t. j. nie nikomu złego nie uczynił.

Był na scenie świata — figurantem, jednostką chyba jedynie mającą znaczenie dla... statystyki ludno-

ści. Gdyby był światła bożego nie ujrzał, miasto miałoby, dajmy na to, nie 117,454 mieszkańców, lecz tylko 117,453-ch.

Weźmy inny przykład takiego złotego serca.

Młodzieniec, mający pretensję do należenia do wyższych sfer towarzystwa, jest skończonym birbantem. Pieniądze ma — więc długi robi, *comme de raison*. Żadna poważniejsza myśl nie trzyma się jego mózgownicy, kolacyjka lub obiadek w wesołym towarzystwie jest dlań najmielszą rozrywką, nad kieliszkiem „monopolu”, lub naparstkiem likieru jest w stanie przesiedzieć godziny całe, przelewając z pustego w próżne paplaninę o ko...biatkach, polowaniu i gatunkach wina, którego często nie kosztował, lecz o którym jak znawca rozprawia. Gdy nie śpi i nie ubiera się, z pewnością włóczy się po ulicach lub siedzi w restauracji, gdy nie jest w teatrze, to na raucie, gdy sam nie urządza obiadku, to jest nań proszonym — gdy wreszcie pozostaje mu jeszcze chwilką czasu do zabicia, idzie do swego krawca na długą rozprawę o garniturze zamówionym z góry na przyszły sezon...

Całą jego zaletą jest, iż nie tarza się w błocie, nie robi burd i skandalów i niejako „legalnie” traci czas, pieniądze i ostatecznie samo poczucie, iż po za tem wszystkim jest przecie coś godniejszego człowieka.

Zresztą — komu on co złego w życiu zrobił? Jeżeli ma rodziców, jest dla nich wykwinicie grzecznym, jeżeli stryjenkę prowadzącą dom otwarty, to całuje ją wrękę, jeżeli dobrze wyglądającą kuzynkę, towarzyszyć jej będzie nawet na nieszpory, pożyczyci nawet pieniędzy, jeżeli jesteś jego przyjacielem...

DO SZARLATANÓW PIEŚNI.

Gdzie na was znaleźć bicz, o potępieney ducha?
Co lutnie swe na złota nastrajacie brzęk —
A każdy z was na giełdzie uchem czujnem słucha.
Po czemu iza? po czemu śmiech? po czemu jęk?

— „Ej! grosz za wiersz!” — i bard nasz rozpacz
[wybucha...]
— „Masz dwa!” — opiewa dziewięć niebezpieczny
[wdziek...]
— „Sa — tu! masz trzy!” — za trzy on jak gołąbek
[grucha,
Lub głosi wrzaski trąb, ryk dział i mieczów szereg...]

O! psy pospuszczone z opinii łańcucha!
Krańce pieśni przez was zdjął złowieszczy łęk...
Podajcie mi tu na nich różg liktorskich pęk!...
Was, podli, wstyd i kląć... na łeb wasz trza obucha,
A gdyby tylko spadł, słyszełibyśmy dźwięk,
Jak dźwięczy miedź — i pękły jako glina krucha.

L. Sowiński.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— Departament leśny spodziewa się w r. b. 14-tu milionów rs. dochodu ze sprzedaży lasów rządowych.

— Według obliczeń ministerjum spraw wewnętrznych, ilość bydła rogatego, które padło od zarazy w ciągu ostatnich czterech lat w granicach Rosji europejskiej, wynosi 1,010,962 sztuk.

— Przywileje służące dymisjonowanym podoficerom, zajmującym się handlem tytoniu i napojów gorących, a mianowicie zwalnianie ich od wielu opłat patentowych i akcyzy, wskutek starań departamentu akcyzy mają być stanowczo zniesione. Przywileje te, datujące się od czasu wojny krymskiej, były ustanowione w r. 1856-ym dla dymisjonowanych podoficerów, pragnących znaleźć sposób do życia, pod firmą jednak wysłużonych żołnierzy korzystali z tych ulg zwykli handlarze, wchodząc z tymi ostatnimi w formalne układy o odstąpienie im swego prawa. Nadużycia te właśnie przyczyniły się do zupełnego zniesienia przywileju.

— Specjalna komisja w ministerjum spraw wewnętrznych, celem opracowania nowych przepisów o bezpłatnej korespondencji pocztowej utworzona, ukończyła już swoje czynności i złożyła wygotowany projekt władzy prawodawczej; według tego projektu przywilej bezpłatnej korespondencji pocztowej ma być objęty wszystkim instytucjom prywatnym i pozostawiony tylko urządzeniom państwowym i tym z niepaństwowych, których zakres działalności wkracza w sferę atrybucyj, właściwych urządzeniom rządowym.

— Ministerjum komunikacji, uznając korzyści z wprowadzenia parowozów-wagonów na drogach żelaznych, szczególnie w krótkich dystansach i liniach drągorzędnych, zamierza sporządzić listę wszystkich kolei, które w ciągu lat dwóch mają obowiązkowo zaprowadzić na swoich liniach parowozów-wagony.

Tak — zerem jest, skończonem zerem, ale... ma złote serce.

Inny okaz.
Możnaby go nazwać człowiekiem „dobrej woli”, a typ ten ze strony, co prawda, jedynie komicznej, pochwylił Fredro w Jenjalkiewiczach. Jestto ów figurant, któremu rosną i karowe skrzydła. Tak się szasta, tak rozbija po scenie, iż niejednemu zdawać się może na razie, iż jaką ważną powierzono mu rolę. Tymczasem nic z tego — przyrzeka wszystkim wszystkim i nie dotrzymuje niczego, pełno go wszędzie, a w gruncie rzeczy nigdzie niepotrzebny — jestto owa z bajki mucha na dyszlu.

Powoli nawet wyrabia sobie reputację człowieka bardzo czynnego, towarzystwa dobroczynnego udaja się do niego, wybierają go na gospodarza przeróżnych filantropijnych zabaw, pojawia się we śnie artystom jako mecenas sztuki, przy wyborach ma zawsze kilkanaście głosów za sobą, czasem nawet powierzone mu zostają obywatelskie urzędy. Uprzejmość jego jest przysłowiową.

— Panie radio, chciałbym dać koncert.
— Wyborna myśl! poprzemy pana...
Muzyk odchodzi zachwycony przyjęciem.
— Panie radio, otwieramy składki na rzecz ofiar katastrofy w Batawji...
— Szczytna myśl! licze na mnie...
Filantrop wynosi pod niebiosa złote serce męża dobrej woli.

Wziął bilet na koncert w 114-tym rzędzie i dał tyleż słów na rzecz jawajczyków i... zjednął sobie pół tuzina przyjaciół.

— *Hamburska Landwirthschaftliche Ztg* помещає interesujący artykuł o wypadku żniw tegorocznych w Królestwie Polskiem, nadmienając, iż pomimo złej pory, pszenica nasza wytrzyma i w tym roku współzawodnictwo z zagraniczną na targu europejskim.

— Ustawa projektowanego w Warszawie banku hipotecznego będzie ostatecznie rozstrzygnięta przez radę państwa w jesieni r. b.

— Od rogatek mokotowskich do ulicy Bagatela rozpoczęto układać nowy skraj kolei konnej, który ułatwi wjazd bezpośredni do remizy mokotowskiej, bez wekslowania wagonów na rogu ulicy Marszałkowskiej.

— Ogólna ilość dóbr, wystawionych w drugim półroczu r. b. na licytację przez Towarzystwo kredytowe ziemskie, wynosi 310, a mianowicie: w gubernii warszawskiej 37, kaliskiej 56, lubelskiej 39, piotrkowskiej 49, kieleckiej 34, plockiej 32, siedleckiej 21, radomskiej 22, suwalskiej 11 i łomżyńskiej 9.

— Czynności poborowe we właściwych cyrkulach już się rozpoczęły. Obecnie przygotowują się listy popisowych, stawających w tym roku, a urodzonych w r. 1862-im. Losowanie rozpoczęte zostanie w pierwszej połowie listopada i łącznie z superrewizją lekarską winno być ukończone w dniu 13-ym grudnia.

— Otwarcie roku szkolnego w uniwersytecie nastąpi w dniu 16-ym b. m., wykłady zaś rozpoczną się nazajutrz.

— Zapis uczniów i uczennic do instytutu muzycznego na rok szkolny 1883/4 rozpoczyna się w dniu dzisiejszym. Zapisy trwać będą do dnia 10-go września włącznie, w godzinach od 9—12-iej w południe. Wykład nauk rozpocznie się w dniu 15-ym b. m.

— Półroczna sesja zgromadzenia kotlarzy odbędzie się w dniu 5-ym września r. b.

— P. o. starszego cenzora warszawskiego komitetu cenzury, r. s. Worszew, zatwierdzony został w tej godności.

— Pozostający przy jenerał-gubernatorze warszawskim ochmistrz dworu J. C. M., hr. Franciszek Łubieński, zaliczony został na własną prośbę do ministerjum spraw wewnętrznych.

— Z literatury.

* Księgarnia p. Teodora Paprockiego i spółki która widocznie wzięła sobie za zadanie wydawnictwo tak pożytecznych obecnie nowel, puściła świeżo w obieg zbiór dzieł J. I. Kraszewskiego p. n. „Mozaika” (dwa tomy w jednym).

Mieszczą się tu przeważnie utwory znakomitego pisarza drukowane w odcinku *Słowa*.

* *Tygodnik ilustrowany* w przedostatnim swoim numerze ukończył druk cennej pracy dra Markiewicza pt. „Z higieny publicznej” w której to rozprawie autor, opierając się na opiniach pedagogów i higienistów przeważnie niemieckich, zastanawia się nad przyczynami i skutkami przeciążenia szkolnego.

Rozprawa jest gruntowna, przedmiot przedstawia

To też nikomu na myśl nie przyjdzie pytać co kiedy kto skorzystał z jego dobrej woli i złotego serca? Zchodzi ze świata otoczony nie powszechnym żalem ale szacunkiem, jako człowiek co przez całe życie wrażliwy był na kwestje najdonioślejszego znaczenia dla społeczeństwa, który ujmował wszystkich bliskich i dalekich serdecznym przyjęciem, etc. — słowem „człowiek ożywiony przez całe życie najlepszymi chęćmi”.

I tę galerję białych, biernych, szablonowych istot, wyrastających jak grzyby po deszczu wszędzie we wszystkich warstwach społeczeństwa, możnaby przedłużyć do nieskończoności.

Nie zwraca nikt na nie szczególniejszej uwagi — a że dziś autorowie właśnie takie jałowe egzystencje z lubością na widok publiczny wywlekają, dowodzi to tylko przesytu. Wszak smakosz, podobno, delectuje się pod starość kaczka na wodzie...

Z nich rekrutują się tancerze zapełniający puste kąty salonu; żyje się im dobrej nocy i dnia dobrego, posyła bilet z powinszowaniem imienin, ale w bliższe z nimi nie wchodzi się stosunki. Służą oni na to, aby chórem odpowiadać „tak” lub „nie”, stosownie do tego kto głośniej krzyknie; stanowią audytorjum ludzi poszukujących właśnie takiego otoczenia, bo w każdym innym oni sami są figurantami, ich wreszcie blada mozaika stanowi tło naszego codziennego, szarego życia...

Całą ich zaletą jest, iż są nieszkodliwi i mają, nawet dla nich samych nie na wiele przydatne... złote serce!

Senia

wszechstronnie, a dotyka kwestji niezmiernie ważnej dla wszystkich, którym zdrowie i przyszłe losy młodzieży na sercu leżą.

Drukuje też w tej chwili *Tygodnik ilustrowany* powieść wielce utalentowanego autora, Sahi beja, pt. „Krwawy dorobek”.

Treść zaczerpnięta z historii Słowiańszczyzny południowej, a raczej z dziejów jej walk o niepodległość i usiłowań zrządzenia nienawistnego jarzma Turcji.

Autor wprowadza tu cały szereg postaci niezmiernie charakterystycznych, pochwyconych z natury, z tej natury malowniczej, nieokielzanej i ruchliwej krajów napół dzikich, którą widocznie nawskróś poznał.

* *Kłosy* od pewnego czasu drukują cenny, pod względem etnograficznym artykuł, jenerała Krzyżanowskiego p. t. „Wspomnienia z pobytu w Ameryce”, godny odczytania, zwłaszcza dla tych, co z pierwszej ręki szukają materiału do niedawnej przeszłości Stanów Zjednoczonych.

W ostatnim nrze znajdujemy ciekawy list Kraszewskiego, świadczący, jak nestor naszych pisarzy skwapliwie, po odzyskaniu wolności, do wykonywania swoich obowiązków powrócił.

Jakiż to przykład dla innych, dla młodszych! I w *Biesiadzie literackiej* rozpoczął się też szereg barwnych gawęd jubilat.

* *Tygodnik powszechny* drukuje w dalszym ciągu „Cet czy lichy”, powieść historyczną Kraszewskiego z końca XVII-go wieku.

W numerze, który mamy przed sobą, uderza zakończenie „Szkiców z podróży” M. Konopnickiej i barwnem, jak zwykle, piórem pisana Pogadanka Quisa.

* „Proces tiszka-eszlarski” wywołał i u nas publikację na wzór kilku zagranicznych.

Nakładem redakcji *Israelity* wyszedł z druku opis szczegółowy całego procesu na podstawie urzędowych stenogramów i sprawozdań ułożony.

* Lis ma już także swoją monografię...

Skreślił ją rodak nasz, Dąbrowski, nauczyciel w Gdańsku, pt. „Der Fuchs, Monographie”.

Książka ta, przyjęta pochlebnie przez krytykę, ukazała się przed miesiącem w Wiedniu.

Wartoby ją przełożyć na język polski.

* Prof. Pawlicki zamieścił w *Rassegna Italiana* interesujący artykuł pt. „Il paulinismo e il petrismo”, którym wywołał żywą polemikę w dziennikarstwie włoskiem.

* Pisma polskie za oceanem coraz częściej łamy swoje zapełniając utworami utalentowanej poetki, piszącej pod pseudonimem Maritany.

Obecnie ukazał się pod tytułem „Pończoszka” wdzięczny wiersz jej pióra.

Podobno wiązka prac młodej pisarki niezadługo pojawi się w oddzielnym wydaniu

— Z teatru i muzyki.

* W dniu dzisiejszym, na scenie teatru letniego, rozpoczęły się próby pamięciowe z dramatu Daudeta „Fromont junior i Risler senior”.

Sztuka ta ukazać się ma w ciągu kilkunastu dni na scenie.

* W teatrze nowym rozpoczęły się próby sceniczne z nowej operetki pt. „Ładny chłopiec”.

* P. Hermanówna wyjechała za dwutygodniowym urlopem do Ischl.

* Utalentowana artystka opery tutejszej p. Lewicka, w dniu dzisiejszym opuszcza Warszawę, udając się do Medjolanu, gdzie, jak wiadomo, kształcić się będzie w sztuce śpiewu.

* Mierzwinski spodziewany jest w połowie bieżącego miesiąca w Warszawie.

Znakomity tenorzysta przyjmie przedtem udział w dobroczynnym koncercie w Krakowie.

— Ciekawy nabytek.

W tych dniach sprzedawano w Londynie cenną bibliotekę po zmarłym niedawno wyższym oficerze marynarki angielskiej Francis Drake.

W zbiorze tym pomiędzy innemi znajdowały się nader rzadkie a ciekawe materiały do dziejów polskiej marynarki.

Materiały te (kartony i odnośne ryciny) po ośmiu dniowych targach nabył jeden z tutejszych księgozbiórów.

— Za bezcen.

W tych dniach odbywała się licytacja biblioteki pozostałej po zmarłym przed kilkoma miesiącami pannu K.

Była to biblioteka złożona z 1,000 dzieł, ale wyborowych i kosztownych.

Rodzina chciała ją spieniężyć w całości, nie było jednak amatorów.

Tymczasem na licytacji pojedyncze dzieła sprzedawane były za bezcen, jak np. „Volumina legum” wydanie Ohryzki w oprawie za... rubla, kompletna „Biblioteka klasyków polskich” wydanie Bobrowskiego w Lipsku za 80 kop. itp.

Licytantami byli sami handlarze działający solidarnie, aby jaknajtaniej kupić...
Smutne to bardzo.

== Mała prośba.

Mieszkańcy ulicy Nowomiejskiej i Starego Miasta proszą nas o zwrócenie uwagi na nieczyste bruki, po których chodzić i jeździć są zmuszeni.

Ulice te otrzymały niedawno chodniki, lecz o naprawie starego, zużytego bruku zapomniano zupełnie, pomimo, iż po przeprowadzeniu linii tramwajowej przez Podwal i zamknięciu ulicy Wąskiej cała komunikacja zwróciła się w tamtą stronę.

Warto zwrócić na to uwagę!

== Dawno oczekiwane!

W dniu dzisiejszym na torze praskim kolei konnej ukazały się już parokonne wagony.

Wagony mają dwójakiej barwy tablice: kursujące od dworca petersburskiego do wiedeńskiego żółto-zielone, kursujące zaś od dworca terespolskiego do placu Zamkowego czerwono-zielone.

Prawidłowy ruch pociągów nie został jeszcze ustanowiony.

== Młodzież się klasycezmowi zrekła...

A natomiast wybija oczy przechodniom w ogrodzie Saskim, przyrządami mającymi wiele podobieństwa do procy, używanej niegdyś z powodzeniem przez biblijnego Dawida.

Wczoraj właśnie przytrzymało jednego z takich Dawidów i oddano w ręce osób, przeznaczonych do sądenia spraw doczesnych.

Już to nasze młodociane latorośle w dowiecipnych pomysłach przechodzą same siebie!

== Kabalarka i lekarka.

Pod Warszawą pojawiła się przed kilkoma tygodniami nieznana nikomu kobieta, która od razu rozpoczęła praktykę wózków i lekarki.

Jakkolwiek nie ogłaszała się w gazetach, nie wywieszała sązniętych afiszów, łatwowierny lud ekscytował się literalnie w drzwiach „cudownej” osoby i za położenie kabały oraz rozmaite leki składał w ofierze skromne dziesiątki, czterdziestówki, a nawet ruble.

Śława kabalarki rosła coraz bardziej, dzięki usługom agentom, którzy rozgłaszali o niej najrozmaitsze dziwolągi.

Wszystko przecież ma swój koniec...

O „znakomitej” osobie dowiedziała się miejscowa władza policyjna.

Kiedy jednak jej przedstawiciele zeszli do mieszkania kabalarki, nie zastali nikogo.

Ktoś z usługowych ostrzegł ją wcześniej i jejność z zarobionym groszem znikła bez śladu.

Zabobonni utrzymują, że jako czarownica, udala się na łopacie na Łysą górę.

== Przy pracy.

W dniu dzisiejszym, około godziny 10-ej rano, zawaliło się rusztowanie przy nowobudującym się domu na Ordynackiej, a mianowicie na t. z. „Okólniku”.

Wypadek ten przypłaciło mniej lub więcej ciężkimi obrażeniami kilkunastu robotników, którzy właśnie pracowali na różnych kondygnacjach rusztowania.

Czterech robotników wskutek ciężkiego pótluczenia straciło przytomność a jednego z nich prawie bez nadziei życia odwieziono do szpitala.

Zarządzone zostało śledztwo, celem ukarania winnych niedbalogo ustawienia rusztowania.

== Z bruku.

W dniu wczorajszym po ukończeniu asfaltowania na ulicy Chmielnej, robotnicy uroczystym krokiem przeszli po nowym szlaku, a sąsiedni restaurator wystawił na ich beneficj antałek piwa i stos wędlin.

Uczta odbywała się przy głośniejszych okrzykach.

== Kradzież w wagonie tramwajowym.

W dniu wczorajszym kupcowi B., jadącemu tramwajem z dworca kolei wiedeńskiej, wyciągnięto pugilares.

W pugilaresie, oprócz papierów wartościowych i ważnych dokumentów, znajdowało się 1500 rs. gotowizna.

== Samobójstwo.

Zamieszkała na Wolskiej pod nr 30 L. P., w pobliżu Kamiennych schodków rzuciła się w nurty Wisły.

Jakkolwiek pośpieszono jej z pomocą i natychmiast wydobyto, P. była już martwa.

Przyczyna samobójstwa młodej kobiety, matki trojga małych dzieci, było nieszczęśliwe pożycie.

== Wypadki. Abraham N., przechodząc przez ulicę Grzybowską, został ukąszony przez konia bardzo boleśnie w prawą rękę. — Na Hożej Magdalena D., wskutek najechania przez wóz roboczy, upadła i uległa złamaniu ręki. — Na Marszałkowskiej spadła z rusztowania cegła i zraniła w głowę przechodzącą Katarzynę W.

== Z okolic podmiejskich.

Naoколо Warszawy zboże już wszędzie zebrano i zwieziono.

Urodzaje okazały się znacznie gorsze, niż w latach poprzednich, szczególnie od strony Nowej Pragi.

Pod Wilanowem stan rzeczy jest trochę lepszy. Siejba trwa już od tygodnia i niedługo będzie ukończona.

== Z gospodarstwa miejskiego.

Budżet miasta Olkusza na r. b. podaje w dochodach sumę rs. 5,261, w wydatkach zaś—5,063 rs., tak, iż przewidywany remanent ma wynosić 197 rs. 25 kop.

Kasa miejska ponosi najwięcej wydatków na utrzymanie zarządu magistrackiego, najmniej na szkołę (180 rs.), reparację bruków (3 rs.) i szpital (70 rs.).

== Lustracja.

W dniu 20-tym z. m. zjechała do Kielc komisja rewizyjna, celem dokonania lustracji plantów drogi żelaznej i wangrodzko-dąbrowskiej.

W skład komisji wchodzi delegaci ministerjum komunikacji i zarządu instalacyjnego.

== Do Łęcznej!

Tegoroczny jarmark w Łęcznej zapowiada się bardziej okazałym niż lat zeszłych.

Na stacji kolei nadwiślańskiej w Lublinie ruch towarowy znacznie się ożywił.

Najwięcej idzie do Łęcznej łódzkie towarów lokciowych, rozmaitych towarów z Warszawy i kożuchów z głębi Cesarstwa.

== Dyżury nocne.

Straż ogniowa ochotnicza w mieście Ostrowiu, w łomżyńskim, urządziła kolejne dyżury nocne.

W dyżurach uczestniczy po kilkunastu członków, którzy na wypadek pożaru śpieszą z pierwszą pomocą.

Urządzenie to, godne naśladowania, może w wielu wypadkach zapobiec rozszerzeniu się groźnego pożaru.

== Przed wystawą.

Roboty przygotowawcze na placu wystawy rolniczej w Kijowie szybko posuwają się naprzód.

Wszystkich pawilonów będzie trzy i jeden urządzony przez kijowskie towarzystwo rolnicze, drugi hr. Branickiego, trzeci zaś towarzystwa ogrodniczego.

Budowa głównego pawilonu ma kosztować 7,000 rubli.

Szczególną uwagę zwraca już teraz dział maszyn rolniczych.

Z Królestwa Polskiego bierze udział w wystawie do 40-tu osób, przeważnie z grona przemysłowców.

== Sprawa.

Ubiegłej niedzieli na stacji kolei żelaznej w Pławie jeden z pasażerów, mając wysłać list, zażądał od urzędnika pocztowego marki i jako zapłatę położył na stół dziesięciogroszówkę, trzygroszniaka i kopiejke.

Urzędnik oświadczył, iż to nie są żadne pieniądze i z gniewem cisnął je na ziemię.

Wówczas podróżny przywołał żandarma i zażądał spisania protokołu o popełnionej obrazie osobistej oraz orla cesarskiego, wrytego na pieniądzech mających kurs w całym Królestwie.

Protokół spisano w obecności naczelnika stacji, dozorczy i innych osób.

== Doraźny wyrok.

Jednemu z zagrodników we wsi Kowali pod Kielcami złodzieje obrywali gruszki.

Wyprowadzony z cierpliwości gospodarz postanowił ukarać szkodników.

Ukrył się tedy za drzewem z fuzją nabitą łostkami i czekał...

Nad wieczorem ukazały się dwa ludzkie ciała na drzewie.

Zagrodnik dał ognia i jednego ze szkodników położył trupem, drugiego niebezpiecznie zranił.

Okazało się, iż byli to robotnicy, pracujący na plantach kolei.

== Pożary.

W osadzie Łomazy, powiatu bielskiego, gubernji siedleckiej, wybuchł gwałtowny pożar, od którego spłonęło 33 zabudowań mieszkalnych i gospodarczych.

Budowle te były ubezpieczone ogółem na sumę rs. 13,808.

Ogień był podłożony.

We wsi Lebidzie, powiatu sokołowskiego, w gubernji siedleckiej, spłonęły cztery drewniane domy wraz z ruchomościami.

Pożar wynikł z wadliwej budowy komina. Szkody podają na sumę 5,000 rs.

== Samobójstwo.

W Krzeszowie, w powiecie biłgorajskim, dwoma wystrzałami z rewolweru odebrał sobie życie Aleksander Czerniawski, major straży pogranicznej brygady zawichoskiej.

Przyczyna samobójstwa niewiadoma.

Ze świata.

× A. Krupa, włościanin z Grzeski pod Przeworskiem położonej, a do ordynacji łanuckiej należącej, wysłał następujący telegram: „Do Najjaśniejszego Pana Franciszka I-go w Wiedniu. Zona moja, matka 6-ga drobnych dzieci, skazana na sześć dni aresztu. Proszę o litość. Odpowiedź zapłacona. A. Krupa, włościanin.” Wskutek tej depechy sędzia, prowadzący sprawę tę w Przeworsku, otrzymał z Wiednia, jak donosi *Gaz. nar.*, polecenie bezwzględnego złożenia relacji.

× Na wystawie, urządzonej przez oo. jezuitów w Detroit, znajdują się dwa płótna ks. Faleńskiego, zakonnika, przebywającego po za oceanem. Obadwa poświęcone są przedmiotom ascetycznym.

× W Chicago stowarzyszenie rekonstrukcyjnych polskich dało teatralne widowisko na dochód ubogich kolegów. Grano sztukę oryginalnie w Ameryce po polsku napisaną pod tytułem: „Cztery chwile z życia bohatera”.

× Ex-cesarzowa Eugenia opuściła Karlsbad dnia 28-go z. m. po odbyciu przepisanej kuracji. Ex-cesarzowa była przez cały ciąg pobytu swego przedmiotem żywego zajęcia i sympatii. Pojawiała się u źródła ubrania zawsze czarno w towarzystwie pani Le Breton Bourbaki. Najbliższe jej otoczenie stanowili jedynie major angielski Scott i były lekarz nadworny Napoleona III-go, dr Evans. Postać cesarzowej nie straciła nic na elegancji i wytwornych manierach, piękność jej tylko ucierpiała wiele od przeżyć bolesnych.

× Właścicielka dóbr Badacsony na Węgrzech urządziła w tych dniach bal na rzecz matki Estery Solymossy. Donosi o tem *Frügettenseg*.

× Heyse wykończył dramat pod tytułem: „Śmierć Don Juana”. Nowy ten utwór znakomitego poety przedstawiony zostanie niebawem w wiedeńskim Burgu.

× Powieść Dumasa ojca „Don Juan de Marana” dostarczyła pp. Busnach i Milliet libretta do opery, która w ciągu przyszłego sezonu wystawiona zostanie w Paryżu.

× Zabawa w ogrodzie tuileryjskim powtórzoną zostanie, jak donosiliśmy, dnia 2-go b. m. Dochód atoli tym razem przeznaczony został na rzecz biednych francuskich i wcielony zostanie do t. z. „Caisse française de secours”.

× Panna Marja Loizillon, jenerała inspektorka francuskich *Ecoles maternelles*, wysłana przez ministerjum oświaty do Ameryki dla zwiędzenia szkół tamtejszych, wróciła do Paryża. P. Loizillon przedstawiła Ferry'emu obszerny raport, znakomicie opracowany.

× Wandalizm. Dwóch niewykrytych złoczyńców rzuciło dnia 28-go z. m. kamienie w okna muzeum sztuk pięknych, założonego w Rzymie przez papieża Grzegorza XVI-go. Kamień wpadłszy do wnętrza uszkodził dwa posągi wielkiej wartości.

× W Sycylii rozboje dochodzą do niebywałych rozmiarów. Niedawno 140-tu żandarmów stoczyło walkę z bandą rabusiów, a w liczbie więźniów znajdują się dwaj tamedzni właściciele dóbr ziemskich, oraz... nauczyciel szkółki ludowej!

× Lady Dixie, o której wyjeździe do Afryki donosiliśmy niedawno, zamierza ofiarować Keczewajowi własnoręcznie wyszywaną chorągiew... Wiadomość tę przesyła pewnemu angielskiemu dziennikowi specjalny reporter, wysłany w ślady ekscentrycznej lady! Trzeba dodać, iż pewna część prasy angielskiej królem zuluszów i lady zajmuje się jak najpoważniejszą kwestją...

× Ciekawą kolekcję posiada pewien amerykańnik w New-Yorku. Zebrał on z wielkim trudem 1,600 par bucików i pantofelek należących do najznakomitszych aktorów, śpiewaczek i baletniczek... Za jedną parę bucików Lotty zapłacił amator 25 dolarów. Podobno w rzeźnym zbiorze znajdować się ma też pantofelki Irmy Reichow, skradzionej podczas jej pobytu w Warszawie. Jest też tu but Modrzejewskiej i kalosz Sembrich-Kochańskiej...

× Jeszcze o nosach. Wielkie — oznaczają odwagę i siłę. Duże nosy mieli: Cezar, Karol V-ty, Wellington i Fryderyk II-gi. Dantego długi, melancholijny nos nie pozostał widocznie bez wpływu na jego utwory. Nosy płaskie podejrzaniem wydawały się już Mojżeszowi, który nie dozwalał obdarzonym niemi ludziami sprawować kapłańskich urzędów. Nosami okazałej objętości szczycili się: Dickens, Longfellow i Washington.

— Stosownie do § 5 przepisów i objaśnienia planu 141 loterii klasycznej, ciągnięcie 2-ej klasy tejże loterii odbędzie się w dniach: 25-ym i 26-ym sierpnia (6-ym i 7-ym września) r. b. w sali losowań Banku polskiego, od godziny 10-ej zrana, o czym urząd loterii, podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tej loterii grających, aby z odmianą swych losów pośpieszali, gdyż wygrana, jakaby przypaść mogła, tylko okazicielowi losu z klasy właściwej płaconą będzie.

Za naczelnika urzędu loterii J. Martyniński,
Sekretarz J. Wolski.

Nekrologja.

† S. p. Franciszek **Rutkowski**, emeryt, radca stanu, b. naczelnik prokuraturji, przeżywszy lat 80, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, dnia 31 sierpnia r. b. zakończył życie. Stroskana rodzina zaprasza kolegów i przyjaciół zmarłego na żałobne nabożeństwo dnia 3 września, w poniedziałek, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Aleksandra, i na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2978—

† S. p. Józefa z Pawlikiewiczów **Piotrowicz**, żona b. naczelnika archiwum w b. komisji rządowej przychodów i skarbu, przeżywszy lat 60, po krótkiej chorobie przeniosła się do wieczności. Pozostały mąż wraz z synem i córką zapraszają znajomych i życzliwych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Aleksandra w dniu 2 września, o godzinie 3-ej po południu, na cmentarz powązkowski. —2977—

† S. p. ksiądz Leonard Marcin **Tracykiewicz**, kapłan cmentarza powązkowskiego przez lat 22, opatrzony św. sakramentami, zmarł dnia 28 b. m., przeżywszy lat 69. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 września, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Lesznie, wyprowadzenie zaś zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 4-ej po południu, na które zaprasza się kolegów i przyjaciół. —2989—

† Za duszę s. p. Michałiny z Przysuchów **Samina**, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 3 września, w poniedziałek, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała rodzina zaprasza krewnych i przyjaciół. —2980—

† W dniu 3 września, w poniedziałek, o godzinie 10-ej zrana, w piątą rocznicę zgonu s. p. Marii z Grudzińskich **Dolowej**, za spój jej duszy odprawioną będzie msza św. w kaplicy Matki Boskiej przy kościele św. Krzyża, o czym mąż zmarłej uprzejmie zawiadamia familję, przyjaciół i znajomych. —848—

† W dniu 3 września r. b., w poniedziałek, jako w trzechletnią rocznicę śmierci s. p. Eustachego **Targowskiego**, b. urzędnika górniczego okręgu zachodniego, odprawione będzie nabożeństwo żałobne w kościele górnym Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie 9-ej zrana, na które pozostała żona z dziećmi zaprasza familję i znajomych. —2988—

† W poniedziałek, dnia 3 września, jako w rocznicę zgonu s. p. Michałiny Wacławy z Bieniewskich **Kondratowiczowej**, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-ej zrana, żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż wraz z dziećmi i rodziną zaprasza nintejszem wszystkich życzliwych. —2986—

† Szanownym przyjaciołom i znajomym, którzy raczyli oddać ostatnią smutną przysługę dnia 27 b. m. w odprowadzeniu zwłok syna naszego s. p. Wilhelma na miejsce wiecznego spoczynku, składamy serdeczne „Bóg zapłać“.

Friedleinowie z rodzin.

Z Cesarstwa

Petersburg 30-go sierpnia. — Prasa rosyjska, zajmująca się od lat kilku przeważnie, jeżeli nie wyłącznie prawie, wewnątrz, a głównie ekonomicznymi potrzebami kraju, od pewnego czasu coraz częściej zwraca oczy ku szerszym przestworom ogólnoeuropejskiej polityki i coraz żywiej interesuje się tem co mówi i pisze dziennikarstwo zagraniczne. Oto w ostatnim numerze pisze *Nowoje wremja*: „Niewiadomo z kąd do nas przyniesiona obawa bliskiej wojny znalazła dość trafne wyrażenie w *Sowremennych Izwiestjach*. Gazeta stawia sobie pytanie, z kim będzie wojna? Znany niedawny artykuł w organie księcia Bismarka dawałby powód do przypuszczenia, że dzieje się coś podobnego do tego co się działo w r. 1875, kiedy Niemcy zamierzały powtórnie napaść na Francję! Wówczas w berlińskim półurzędowym *Post* zjawiał się analogiczny artykuł pt. „Wojna przed nami”. *Sowrem. Izv.* sądzą jednak, że w Berlinie knują się zamiary chyba nie przeciw Francji, gdyż liczne fakty świadczą, że uwaga Niemiec zwróconą jest głównie na wschodnią granicę. Czy nie Rosję to czasem pomawiają o wojownicze zamiary przeciw Niemcom? Wkrótce po traktacie berlińskim, trzy lub cztery lata temu, był to ulubiony temat prasy niemieckiej. Teraz jednak tego niema. Teraz poprzestają na porównywaniu sił rosyjskich z niemieckimi, rosyjskich środków obronnych, floty, linii dróg żelaznych i przychodzą do pocieszającego dla niemieckiej miłości własnej wniosku. Pomimo to spodziewają się wojny i to właśnie wojny między Rosją i Niemcami. Dotknąwszy dalej wytworzonej przez Berlin rozległej koalicji, do której podobno wciągnięte być mają Szwecja i Turcja, *Sowremennijja Izwiestja* dziwią się bezczynności Rosji i Francji wobec tak pilnego jeźnania sobie sprzymierzeńców w Berlinie. Niedaleko widzący sądzą, że kto pragnie pokoju, nie potrzebuje szukać sprzymierzeńców, a kto nie żywi zabobnych zamiarów, nie będzie tworzył koalicji. Lecz kiedy się tworzy nieprzyjazna koalicja, to przezorność nakazuje przynajmniej starać się nie dopuścić do niej lub ją rozstrzelić.”

Ostatnia pocztą

„Kuriera Warszawskiego”.

Frohsdorf 30-go sierpnia. — Zwłoki hr. Chamborda przewieziane zostaną w niedzielę, o godzinie 1-ej, do stacji kolejowej Wolkersdorf; z kąd odejdzie osobny pociąg żałobny, któremu towarzyszyć będą książęta orleańscy i szczupła liczba honorowych kawalerów. W Gorycji stanie pociąg pomiędzy godziną 7-mą i 8-mą zrana. O godzinie 9-tej zwłoki przeniesione zostaną do katedry. Poczet gości żałobnych otworzy arcyksiążę Ludwik Wiktor, jako przedstawiciel cesarza Franciszka Józefa. Od godziny 9-tej zrana do wpół do 5-tej po południu zwłoki spoczywać będą w katedrze na katafalku, następnie po pobłogosławieniu przez nuncjusza papieskiego przeniesione zostaną do miejsca spoczynku.

Gorycja 30-go sierpnia. — Zwłoki hr. Chamborda spoczną stale pod wielkim ołtarzem kościoła w klasztorze Castagnavizza w krypcie, do której przeprowadzone zostaną również zwłoki Karola X, księcia Angoulême, księżnej Marii Teresy i księżnej Pary. Zwłoki według życzenia zmarłego nigdy nie mają być przeprowadzone do Francji. Hrabia miał się wyrazić: „Żywego mię nie chcieli, zmarłego nie potrzebują.”

Wielka Kanisza 30-go sierpnia. — Z okolicznych wsi przybyły tu tłumy zbiegów żydowskich, ponieważ uzbrojone bandy włocian wtagnęły wczoraj i dzisiaj w noc do Szent Peter, Pusztaszent Laszlo, Buczu-Szent Laszlo i Söjtör, rabując i paląc domy żydowskie. W Szent Peter młody żyd, ratując siebie i rodzinę, zastrzelił dwóch włocian.

Salzburg 30-go sierpnia. — Książę Bismark przybył tu dzisiaj o godzinie 2-ej po południu wraz z żoną i synem. Zajął on t. z. „cesarskie apartamenty” w hotelu europejskim. Wiedeńskim pociągiem kuryerskim przybył hr. Kalnoky. Na dworcu oczekiwał go hr. Herbert Bismark, poczem udali się obydwa piechotą do hotelu, gdzie kanclerz najserdeczniej powitał hr. Kalnokiego. Obiad jedli razem. Książę Bismark wygląda wybornie.

Paryż 30-go sierpnia. — Ministrowie Challemel Lacour i Peyron udzielili na dzisiejszej radzie gabinetowej dokładniejszych szczegółów o układach w Hue. Prowincja Bint Huan ma być odstąpioną francuzom tytułem ryczałtowej spłaty dawniejszych długów Anamu. W głównych miejscowościach prowincji Tonkinu ustanowieni zostaną francuscy rezydenci, zaopatrzeni w odpowiednie siły wojskowe. Francuzi będą mieli prawo wznosić fortyfikacje wzdłuż Czerwonej rzeki. Rezydent francuski w Hue będzie używał przywileju osobistego komunikowania się z cesarzem Anamu. Administracja cel i rogatek przechodzi wyłącznie w ręce francuzów. Champeaux mianowany został pełnomocnikiem w Hue. Król Anamu i jego pełnomocnicy otrzymają order francuski. Harmand mianowany został oficerem legji honorowej, toż samo biskup Kasper w Anamie.

Madryt 30-go sierpnia. — Rada ministerjalna postanowiła udzielić królówi radę, aby obrał drogę do Niemiec przez Francję. Król wyjedzie dnia 5-go b. m. z Santander, dnia 19-go b. m. przybędzie do Frankfurtu, a powracać będzie do Hiszpanji przez Belgję i Francję.

Telegramy własne

„Kuriera Warszawskiego”.

Katastrofa na Jawie.

Londyn 1-go września.

Liczbę zabitych przez zniknięcie wyspy wulkanicznej Krakatoa i pochłonięcie przez morze miast Anjer, Tjeringen, Telokbetong i wielu innych na wybrzeżach Jawy podają dzienniki angielskie na 30,000. Katastrofę poprzedziły gwałtowne wybuchy wulkanów Krakatoa i Songspan. Gdzie przed kilku jeszcze dniami kwitła bujna vegetacja i panowało ruchliwe życie, dziś huczą szare, popiołem wulkanicznym przesycone bałwany. Cieśnina Sunda zmieniła zupełnie swoje kształty. (Cyfrę 30,000 podajemy ściśle według otrzymanej depezy, nie biorąc odpowiedzialności na wypadek, gdyby liczba zer w depezy była błędnie podaną. Zastrzeżenie to uważaliśmy za potrzebne wobec tak kolosalnej cyfry; przyp. red.).

Wiedeń 1-go września.

Sześciu książąt orleańskich rewizytowało wczoraj cesarza Franciszka Józefa. Wiadomości tutejszych dzienników, jakoby odwiedziły cesarskie nastąpiły niespodziewanie, są błędne. Wszystko było ułożone.

Wiedeń 1-go września.

Do Zagrzebia wysłany zostanie prawdopodobnie nadzwyczajny komisarz królewski.

Zagrzeb 1-go września.

Wzburzenie gorączkowe trwa w Chorwacji. Wśród miejscowej ludności agituja, aby w razie przywrócenia herbów z napisami węgierskimi w całym mieście wywieszono czarne flagi na znak żałoby narodowej.

Budapeszt 1-go września.

W Eggerszeg pod grozą rozwiniętej znacznej siły wojskowej panuje cisza cmentarna. Żydzi zwolna powracają do zburzonych domów. Ludność musi ponosić kosztą żywienia i transportu wojsk. Wojsko i pandurzy poszukują zrabowanych rzeczy i aresztują osoby, u których takowe się znajdują. W Iglo Keszmark wybito okna w żydowskich domach, w Getye, Nemesker, Kopany zrabowano wszystkie mieszkania i sklepy żydowskie. Kupcy peszteńscy zgromadzili się na konferencję, celem powzięcia uchwał, co przedsięwziąć należy wobec krytycznej stagnacji ruchu interesów. Tisza pozostaje w Wiedniu aż do powrotu hr. Kalnokiego.

Londyn 1-go września.

W Aleksandrii opróżniono całą jedną dzielnicę z powodu panującego tyfusu. Trzynastu arabów skazano na śmierć przez powieszenie z powodu podpalania szpitalów. Wykonanie wyroku jednak odroczone.

Petersburg 1-go września.

Z powodu śmierci hr. Chamborda na dworze ogłoszono pięciodniową żałobę.

Petersburg 1-go września.

Świeżo wydane rozporządzenie wojenne wprowadza zmiany w etacie okręgowych zarządów artylerji. Między innemi naczelnicy artylerji w okręgach charkowskim i kazańskim mają otrzymać nowy tytuł zarządzających wydziałem artylerji, urzędy zaś pomocników naczelnika artylerji w okręgach petersburskim, wileńskim, warszawskim, kijowskim, charkowskim i moskiewskim będą zniesione.

Petersburg 1-go września.

W dniu dzisiejszym nastąpiła publikacja rozkazu poboru do wojska popisowych w r. b.

Petersburg 1-go września.

Poltawski gubernator Bilbasow otrzymał uwolnienie ze służby, wskutek własnej jego prośby o dymisję, motywowanej chorobą.

GIEŁDA.

Dnia 1-go września roku 1883-go.

Obawy dalszej obniżki wartości rubli zaczynają się ziszczać. Depesze z zebrań przedgieldowych berlińskich doniosły dziś o obietnicach placenia za 100 rs. na dostawę końcomiesięczną tylko 201.25, czyli znowu o ćwierć marki niżej.

To pogorszenie się stanu rzeczy jest spowodowane niepewnościami co do ilości zboża, jaka z kraju i Cesarstwa do wywozu przypadnie i w ogóle co do sytuacji.

Obniżka ta 25-fenigowa spowodowała jak zwykle podwyżkę cen walut obcych na giełdzie warszawskiej, której w pomoc przyszła jeszcze niechęć do interesów, zwykle w sobotę się objawiająca i niewyzyskanie w ostatnich dwu dniach zmian kursowych berlińskich.

Za weksle długoterminowe na Berlin placono tyle, ile wczoraj żądano 49.80 — żądano zaś o 7½ kop. drożej, krótkoterminowe więcej obracane były, ciagle w usposobieniu zwykłym. Z początku placono tylko 49.65, lecz niebawem podniesiono kurs ten do 49.67½, później do 49.70, w końcu zaś przy bardzo mocnem usposobieniu aż do 49.75, przy żądaniu 49.80, o 10 kop. wyższem od wczorajszego.

Za weksle na pomniejsze miasta niemieckie tak długo, jak i krótkoterminowe nie było pokupu. Żadnych tranzakcyj niemi nie dokonano. Również nie robiono żadnych obrotów weksłami na Londyn. Żądano za 1 f. szt. 10.11 o 2 kop. drożej niż wczoraj.

Na Paryż placono za 100 fr. w wekslach krótkoterminowych 40.20, tj. wczorajszy kurs żądany, żądano zaś o 10 kop. więcej 40.30.

Na Wiedeń również żądanie podniosło się o 15 kop. na 100 fl. do 85.30. Placono 85, później zaś nawet 85.10.

Listy likwidacyjne nie dały powodów do trans-

akcyj. Żądano za likwidacyjne większe 89, za mniejsze 88.70. Za pożyczkę wschodnią płacono 92, żądano 92.10. Premjowej nie dotykano.

Listy zastawne ziemskie prawie bez ruchu. 100.40, 100.30 i 100 za serje I-szą wedle wielkości odcinków żądano. Drugiej nie dotykano, serja III cia 100, 99.90 i 99.80 w żądaniu, za małe 99.60 płacono.

Miejskie trochę lepiej znówu, szczególnie serja IV-ta, za którą 93.25 płacono. Żądania były: 96.25, 94, 93.50 i 93.40.

Lódzkie bez zmiany.

Notowano tej ceny ofiarowane za akcje. Są to ceny wysokie bezzmiennne, w porównaniu z ostatnim ich notowaniem. Oddawców niema.

Godzina 12%. Usposobienie ciągle mocne 49.80, nawet 49.82 1/2, za weksle długoterminowe na Berlin płaconoby.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 31-ym sierpnia roku 1883-go, a niedoręczonych adresantom, z powodu niedokładnych adresów:

Hotel Saski, Rajmund Szatrzycki, — Marszałkowska nr 27, mieszkanie Horsta Emma Filipp, — Gummiband-Fabrik, Krochmalna für Schäfer, — Rajmund Szatrzycki, hotel Saski, — Saski hotel, Szatrzycki, — Hotel Paris, Kossowskiemu, — Krakowskie-Przedmieście dom nr 16, Ekaterina Krawicka, — Pałowskiemu, — Nr 2905, Lindenfel, — Złota 8, Putiatycki, — Umidańskiemu.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATR A.

LETNI (w ogrodzie Saskim): Dziś: „Hrabina”. Jutro: „Przed śniadaniem” (występ panny Cieślińskiej), „Jestem zabójcą”, „Prelegent” i drugi akt baletu „Twardowski”. — NOWY (przy ulicy Królewskiej): Dziś: „Pierścień rodzinny”. Jutro: „Żołnierz królowej Madagaskaru” i „Nocleg w Faulhorn”.

DOLINA SZWAJCARSKA.

W niedzielę, dnia 2-go września 1883 r. Wielki koncert orkiestry warszawskiej pod dyrykcją Adolfa Sonnenfelda.

w połączeniu z orkiestrą, l. g. grodzieńskiego pułku huzarów, pod dyrykcją p. Kłauzińskiego; na zakończenie spalony zostanie wielki, wspaniały brylantowy Fajerwerk, urządzony przez pyrotechnika warszawskiego p. M. Kollera, oraz iluminacja ogrodu przeszło 1000 chińskimi latarniami. Początek o godzinie 5-tej. Koniec o g. 10-ej wieczór. (2966)

ZARZĄD

drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 1 (13) lipca wprowadzone zostały w wykonanie nowe taryfy specjalne na przewóz transportów zbożowych pełnymi wagonami ze stacji dróg żelaznych południowo-zachodnich i fastowskiej, do stacji Aleksandrów drogi warszawsko-bydgoskiej, w kierunku przez Kowel lub Brześć, oraz ze stacji drogi grzasko-caryczńskiej do niektórych stacji dróg żelaznych nadwiślańskiej, warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej, w kierunku przez Orzeł-Kursk-Kijów-Kowel. (845)

ZARZĄD

drogi żelaznej nadwiślańskiej.

Z dniem 1 (13) sierpnia r. b. wprowadzonym został w wykonanie dodatek I-szy do ustanowionej na czas miesięcy letnich 1883 roku taryfy komunikacji bezpośredniej pomiędzy stacją Iłowo trans. i niektórymi stacjami dróg żelaznych nadwiślańskiej i warszawsko-terespolskiej (844)

— Dr J. Handelsman przeniósł mieszkanie na ulicę Królewską nr 37. (2976)

— Zawiadamia się osoby interesowane, iż dentysta Feliks Łazikowski powraca z zagranicy w pierwszych dniach września. (846)

— Jan Kleczyński, profesor fortepianu, powrócił do Warszawy. (847)

— Krzyżanowski Ignacy, artysta muzyk, powrócił do Warszawy, Zienna nr 15, dom Wernera. (2979)

— P. Ant. Krajewska, właścicielka fabr. kwiatów, (Niecała nr 8), wyjechała za granicę. (2974)

(809) Dra Meyersona ambulatorjum dla chor. krtani, nosa i uszu, Leszno 10, od 4 do 6 po poł.

LECZNICA PRYWATNA

przy ulicy Marszałkowskiej nr 38.

- Od 9—10. Dr Wójcikiewicz Feliks, choroby wewnętrzne, codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Od 10—11. Dr Zawisza Konrad, choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 10—11. Dr Piaszczyński Józef, choroby oczu, codziennie.
Od 10—11. Dr Strashburger Mieczysław, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie prócz niedziel i świąt.
Od 11—12. Dr Groer Franciszek, choroby właściwe kobietom, codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 11—12. Dr Kosiewicz Antoni, choroby gardła, krtani i jamy nosowej (laryngoskopia), codziennie z wyjątkiem niedziel.
Od 12—1. Dr Saski Władysław, choroby wewnętrzne, codziennie.
Od 1—2. Dr Sieragowski Paweł, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od 1—2. Dr Wróblewski Jan, choroby chirurgiczne, codziennie.
Od 2—3. Dr Sipniewski Władysław, choroby właściwe kobietom, codziennie.
Od 2—3. Dr Kornilowicz Edward, choroby nerwowe i umysłowe, leczenie elektrycznością, w poniedziałki, wtorki, czwartki i soboty.
Od 3—4. Dr Heiman Teodor, choroby uszne, codziennie.
Od 3—4. Dr Rosenthal Kazimierz, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczypanie ospy ochronnej, codziennie.
Od 3—4. Dr Kleinadel, choroby weneryczne i skórne, codziennie. —794—

Lecznica dla przychodzących chorych,

plac Teatralny nr 7, dom Neprosa.

- Przyjmują w niej:
Od 9—10. Dr Landau, choroby szereg i zębów. Zamówienia na sztuczne zęby i plombowanie. Codziennie.
Od 10—11. Dr Jelenkiewicz, choroby chirurgiczne i organów moczopłciowych. Codziennie.
Od 11—12. Dr Sierpiński, choroby organów trawienia. Codziennie.
Od 12—1. Dr Ficki, choroby kobiet. Codziennie.
Od 12—1. Dr Pawłowski, choroby wewnętrzne i dzieci, szczypanie ospy. Codziennie.
Od 1—2. Dr Henryk Stankiewicz, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od 1—2. Dr Estreicher, choroby wewnętrzne. W niedzielę, poniedziałek, środę i piątek.
Od 1—2. Dr Kleczkowski, choroby wewnętrzne a specjalnie serca i organów oddychania. We wtorek, czwartek i sobotę.
Od 2—3. Dr F. Winawer, choroby oczne. Codziennie.
Od 3—4. Dr Rosenthal Alb., choroby nerwowe, leczenie elektrycznością. Codziennie.
Od 4—5. Dr Fr. Rubinstein, choroby kobiet. Codziennie.
Od 5—6. Dr Przyborski, choroby wewnętrzne, a specjalnie nosa, gardła, krtani i płuc (Laringoskopia, leczenie wzięwaniami). Codziennie.
Opłata za poradę kop. 25. —596—

LECZNICA

Nowy-Swiat nr 55 (wprost Ordynackiego).

- Od 9—10. Choroby weneryczne i skórne, dr T. Żera.
Od 10—11. Choroby szereg i zębów, dr Piotrowski.
Od 10—11. Choroby wewnętrzne, specjalnie gardła i płuc, dr J. Pawiński.
Od 11—12. Choroby weneryczne i skórne, dr J. Diehl.
Od 11—12. Choroby nerwowe i organów moczopłciowych, dr M. Brunner.
Od 12—1. Chor. uszu, poniedziałki i piątki, dr Taczanowski.
Od 12—1. Choroby wewnętrzne, codziennie, prócz poniedziałku i piątku, dr Baczyński.
Od 12—1. Choroby kobiece, dr Rogoziński.
Od 1—2. Choroby weneryczne i skórne, dr T. Anders.
Od 1—2. Choroby wewnętrzne i dzieci, dr Zacharewicz.
Od 2—3. Choroby chirurgiczne, dr J. Zawadzki.
Od 2—3. Choroby kobiece, dr J. Szczygielski.
Od 3—4. Choroby oczu, dr Przybylski.
Od 3—4. Choroby wewnętrzne, dr Br. Chrostowski.
Opłata za poradę 25 kopiejek. —203—

LECZNICA

przy rogu ulicy Rymarskiej nr 5 i Leszna nr 1.

- Od g. 10—11. Dr Kulesza, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczypanie ospy. Codziennie.
Od g. 11—12. Dr Tyrchowski, ordynator kliniki położniczej, choroby kobiece, codziennie.
Od g. 12—1. Dr Talko, choroby oczu, wtorki, czwartki i soboty.
Od g. 12—1. Dr Bondy, choroby wewnętrzne i wieku dziecięcego, oraz szczypanie ospy, codziennie.
Od g. 1—2. Dr Gabszewicz, ordynator kliniki chirurgicznej, choroby chirurgiczne i zębów, codziennie.
Od g. 1—2. Dr Mazaraki, ordynator kliniki chorób skórnych i wenerycznych, choroby weneryczne i skórne, codziennie.
Od g. 2—3. Dr Ruppert, ordynator kliniki terapeutycznej, choroby krtani, gardzieli (laryngoskopia), codziennie.
Od g. 2—3. Dr Grekowicz, choroby kobiece, codziennie, prócz niedziel.
Od g. 3—4. Dr Wikarski, choroby wewnętrzne, oraz wieku dziecięcego, codziennie prócz niedziel.
Od g. 3—4. Dr Mleczko, choroby weneryczne i skórne. Codziennie.
Od g. 4—5. Dr Fabian Aleksander, choroby wewnętrzne (specjalnie nerwowe elektro i hydroterapia), codziennie.
Dr Bondy i Kulesza szczypią ospe humanizowaną, przez siebie zebraną, w godzinach przyjęcia.
Opłata za poradę 25 kop. —2353—

Szpital ewangelicki.

W ambulatorjum szpitala, chorym przychodzącym, udzielają porady:

Codziennie od godziny 10-tej do 11-tej rano

w chorobach wewnętrznych:

Dr Jan Liebchen,

Dr Aleksander Wolff.

W chorobach chirurgicznych:

Dr Władysław Stankiewicz.

W poniedziałki zaś i piątki:

w chorobach organów moczopłciowych.

— Rozkład godzin przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu siostr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artylerzyjskiego laboratorium.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautletter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gabinet 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gabinet 2) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambi i dr Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gabinet 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gabinet 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr Kobylinski; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gabinet 1) choroby chirurgiczne: profesor Efreimowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautletter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Oltuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfring i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambi i doktor Pacanowski; od 3—4 (gabinet 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gabinet 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfring; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

FABRYKA TABACZNA

P. W. LAMBA w Odessie.

egzystująca od roku 1834,

zawiadamia szanowną publiczność, że wyłączną sprzedaż swoich wyrobów na Warszawę i Królestwo Polskie powierzyła panu J. Kapłanowskiemu, właścicielowi składów tabaczknych pod firmą „Odessa”, przy ulicy Senatorskiej nr 6 i Wierzbowej nr 2. Przy tej sposobności fabryka między innymi poleca nowowydane gatunki Tytoni po rs. 2 kop. 40, rs. 3, 4, 5, 6, 8 i 10 za funt, oraz Papierosów po rs. 1, 1.20, 1.50, 2 i 3 rs. za 100 sztuk, a to w najlepszych gatunkach. (632)

— P. Emilia Walkiewicz, Podwał nr 16, wyjechała za granicę w celu zaopatrzenia się w nowości na sezon jesienny. —2969—

Dra Aleksandra M. Weinberga Pracownia Chemiczno-Rozbiorowa

dla oceny dobroci materiałów spożywczych, artykułów użytkowych i produktów przemysłu, oraz stacja doświadczalna dla celów higieny. Ulica Graniczna nr 14. —133—

— Teodor Séguinaud, który pozostawał u dra Ciunkiewicza siedm lat

do sztucznych zębów,

mieszka na Świętokrzyskiej nr 17 i przyjmuje od godziny 10 do 5. —2910—

— K. Mogilnicki (biuro kaucjonowane) Mazowiecka nr 4, wrócił do Warszawy, przyjmuje codziennie od 4 do 7 po południu. —835—

— Dr Sipniewski wraca 6 września. Przyjmuje jak dawniej. Marszałkowska nr 16B (róg Nowogrodzkiej). —2962—

— Dr Michał Kepiński osiedlił się jako lekarz dla chorych na oczy w Warszawie, ulica Włodzimierska nr 9. Godziny przyjęcia od 1-ej do 4-tej. —2956—

CENA OKOWITY:
z dnia 1-go września 1883 roku.
Hurt. skład. garniec rs. 2 kop. 64.
" wiadro rs. 8 kop. 11^o.

HYGIENA—TANIOŚĆ—TRWAŁOŚĆ. EAGLE METALLIC BRUSHCO'S, Patented Brush (Tuly 1878).

SZCZOTKI metalowe do głowy

przewyższają praktycznością pod każdym względem wszelkie szczotki i grzebienie znajdujące się w użytku. Włosy i skórę na głowie utrzymują w pożądanym stanie zdrowia, odświeżając i oczyszczając skórę. Nadają włosom miękkość i moc z powodu rozwijającej się przy czesaniu elektryczności.

GŁÓWNY SKŁAD
posiada **Warszawskie Laboratorium Chemiczne**,
sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: 2340R

- 1) Na rogu Senatorskiej i Miodowej № 1;
- 2) Krakowskie-Przedmieście № 1, obok kościoła św. Krzyża.

Skład Materiałów Aptecznych LEONARDA ZIEMIŃSKIEGO,

MAGISTRA FARMACJI.

dostawcy materiałów do wszystkich aptek szpitalnych i zakładów dobroczynnych
w WARSZAWIE,

ulica KRÓLEWSKA, róg MARSZAŁKOWSKIEJ,

zawiadamia, że otrzymał transport najświeższych i w najlepszym gatunku towarów aptecznych oraz produktów chemicznych, jak również artykułów do użytku agronomicznego i technicznego, specyfików francuskich i angielskich, narzędzi chirurgicznych i przyrządów opatrunkowych. Przyjmuje obstarunki ustne i piśmienne na dostawę do aptek domowych i weterynaryjnych.

Utrzymuje różne perfumy wyższych gatunków, z słynnej fabryki pp. Lautier i fils w Grasse (południowej Francji) jak również i rozmaite pomady z świeżych kwiatów w tejże fabryce przyrządzane. Wodę Belgijską o wiele wyższą od Kolońskiej. Olejki eteryczne do wody kolońskiej i zaprawy wódek. Eliksyry i proszki do zębów, Blansze, pudry i róże, oraz farby do włosów, mydła toaletowe i lekarskie, Oliwę przednią do jedzenia, Esencję octową do przyrządzenia zdrowego i mocnego octu, Sól stołową chemicznie oczyszczoną, Krochmal i farby do bielizny, Gąbki Masy do podłóg, Proszki i masę do czyszczenia metali, Atramenty różnokolorowe, Trucizny na muchy, móle i szczury, Farby suche i olejne.

Sprzedaż uskutecznia się hurtowo i detalicznie; ceny najprzystępniejsze. Skład poręcza za dobroć, pośpiech i dokładność wykonania obstarunków.

Adres dla listów jak wyżej.

Adres dla telegramów: „Skład materiałów Aptecznych Ziemińskiego, Warszawa.” 2352r

Fabryka WYROBÓW Kamieniarskich HENRYKA ŻYDOK,

Nr 33 Dzika Nr 33,
w Warszawie,

posiada wielki wybór Pomników gotowych i blatów na Umywalnie, nocne szafki, samowarniki, konsole itp., muruje groby jako też podejmuje się robót budowlanych, po niepraktykowanie niskich cenach. 3500

Zakład Ślusarsko-Mechaniczny
J. Trembińskiego,

przy ulicy BRACKIEJ № 13,

potrzebuje

3504

UCZNI i PRAKTYKANTÓW.

W skutek wyjazdu jest do odstąpienia
na bardzo dobrych warunkach 3491

Restauracja

w Piotrkowie, na jednej z pierwszorzędnych
ulic i dobrze procentująca. Wiadomość: Piotrków, hotel Litewski, u rządcy p. Dąbskiego.

LICYTACJA.

D. 24 Sierpnia (5 Września) r. b., w Mirowskich Koszarach za Żelazną-Bramą, będzie sprzedany z licytacji miedziany łom, około 14 pudów od kasek. Licytacja odbędzie się w zakrojonej żandarmarskiej dywizjonu. Zapytać się podoficera Jassz. 3480

Sprzedaż Baranów.

W Prusiech Wschodnich, w dobrach Niederhof, przy Soldan, odbędzie się w d. 10 Września r. b., o godz. 11 rano, sprzedaż publiczna baranów czystej krwi Rambouillet. Łaskawi amatorzy zechcą donieść o dniu przybycia, a konie do Soldan, st. kolei Mławsko-Marienburgskiej, przystane po nich będą. 3477

B. artystka Opery Warszawskiej Marja Gruszczyńska, życzy sobie

udzielać lekcje śpiewu,

i muzyki, a mając własny fortepian, może i w domu uczyć. Złota № 18, m. 25, od godz. 19—11 z rana. 3492

Zdolny Stolarz-Rysownik,

w młodym wieku, potrzebny jest do jednego z większych zakładów stolarskich w Warszawie, w charakterze majstra. Oferty uprasza się nadesłać do kantoru niniejszego piśma pod liter. A. W. № 10. 3493

DRUKARZ

uzdolniony w robocie monogramów, może znaleźć stałe zajęcie w składzie papieru W. Bednawskiego, ulica Miodowa № 497b. 3497

W nowo-otworzonym MAGAZYNIE J. Wasilewskiej

Świętokrzyska № 6. 1-e piętro, przyjmuje Suknie, Okrycia i Szuby do roboty, wykonywa według najświeższych modeli paryżskich, tak z powierzonych jak i z własnych materiałów. O czym łaskawe panie raczą się przekonać na miejscu. Tamże są suknie do sprzedania. Ceny najprzystępniejsze. 3502

Lekcje Muzyki

za umiarkowaną cenę. Wiadomość w godzinach rannych. Marszałkowska 21a, mieszk. 4. 2357R

NIECH KAŻDY DOBRY MAŻ

wskaże swej 3489

OSZCZĘDNEJ ŻONIE

Adres powszechnie znanego ze swej taniości Składu towarów przy rogu ulic:

Dzikiej i Nowolipek,

dom Brauna № 1, mieszkania № 4, gdzie na nadchodzący sezon sprzedaje się po cenach podziwu godnych:

RATINY (Suberyna) na meście i damskie palta 2 1/2 łok. szerok., granat, ciemno-brąz, oliwkowy, marenko, po rs. 1 k. 65 łok., wszędzie ta sama kosztuje rs. 3.

PODSZEWKA na powyższe palta, elegancka, podwójnej szerokości, w pasy, najmodniejsza, keprovana, po kop. 40 ł., wszędzie kosztuje rs. 1.

KORTY najmodniejsze, rysunki francuskie 2 1/2 łok. szerokości, po rs. 1 kop. 35 łokcie.

BRISTOL na damskie paltociki i na pokrycie futer, najmodniejszy na nadchodzący sezon, 2 1/2 łok. szerok. po rs. 1 kop. 50.

FLANELA czysto wełniana, podwójnej szerokości, po 70 kop. łok.

KASZMIRY znane ze swej dobroci, czarne i kolorowe, 2 łokcie szerok., po 70 kop. łokcie.

MATERJAŁY WEŁNIANE w kratki, najmodniejsze na suknie jesienne i zimowe, po 25 kop. łok.

KOLDRY tak zwane sławuckie, czysto wełniane, po rs. 3 sztuka.

HALKI bardzo gustowne, ciepłe i nadzwyczaj praktyczne, po rs. 1 k. 50.

Obstarunki z prowincji będą wysyłane z akuracją i sumiennnością. Adres: Iz. HERTZ, Warszawa.

O wiorstę za rogatkami Jerozolimskimi, we wsi Czyste, pod № 52, jest do sprzedania

KOLONJA,

zawierająca morgów nowopolskich 5 1/2, na której znajduje się ogród fruktowy. Kolonia ta przy dobrym urządzeniu może służyć nie tylko dla przedsiębiorcy, lecz i dla amatora na piękną willę. — Wiadomość na miejscu. 3501

Ja niżej podpisany wydzierżawiający rybołówstwo na wszystkich wodach Goławskich za Pragę; ostrzegam niniejszem, że także nie wolno ani siecią, ani wędkami ryb łowić pod odpowiedzialnością sądową. Dzierżawca

3499

Bruszewski.

W przejeździe przez Warszawę

zamierzam sprzedawać oryginalne **ANTYKI**, oraz rozmaite tkaniny z sierści wielbłądziej rozmaitych wzorów i kolorów trwałych, nie płowiejących i aksamity: **Kobierca** różnej wielkości, od 5 i mniej arszynów i wzorów; **Chodniki** po 20 arsz. długości; **Pokrycia na stoły, poduszki, opony**, oraz materje **jedwabne** na suknie. Nabywam **starożytną monetę srebrną i złotą**, oraz złoto i srebro na szmiele. Pobyt mój w Warszawie ograniczy się do 10 dni; upraszam przeto Sz. Publikę, pragnącą nabywać lub sprzedać rzeczzone przedmioty, ażeby zechciała zgłosić się do **Hotelu Paryżskiego** do № 54, przy ul. Bielańskiej, od 8 rano do 2 po poł. i od 4 do 7 wiecz.—Poddany perski 2360R

Mamet Amen.

W d. 27 Sierpnia przechodząc ulicami

zgubiłem Pugilares,

zawierający oprócz 75 rubli w gotówce, różne weksle i kwity. Uprasza się łaskawego znalazcę o zwrot zaginionych przedmiotów, gdyż korzyści najmniejszej z nich mieć nie może, bo stosowne ostrzeżenia gdzie należy uczynione zostały. Gotówkę zaś może zatrzymać dla siebie jako nagrodę.

Ch. JUWILER,

ulica Nalewki № 14c,

w magazynie wyrobów platerowanych. 3487

PLACE

obejmująca 25,000 łokci □ przy ul. Dzielnej pod № 29, w całości lub części do sprzedania na dogodnych warunkach. — Wiadomość na miejscu. 3472

Sprzedaż Butelek!

W hucie „Strzegowo,” powiecie Mławskim, z kampanii zeszłorocznej, jest do sprzedania po niskiej cenie kilka tysięcy butelek. 3475

ŁABĘDZIE

młode, wielkiej i szlachetnej rasy zagranicznej, są do nabycia. Wiadomość bliższa, Graniczna 13, u stróża. 3505

LOKAL.

Któryby z pp. Sędziów, Rejentów lub Adwokatów potrzebował lokalu wygodnego, obok św. Michała, w pobliżu Sądu Okręgowego o 5-ciu pokojach, raczy się zgłosić do Biura Komisowego J. Fedckiego, Miodowa № 3. Lokal jest widny, suchy, ciepły, a nie drogi.

DOM

do sprzedania za rogatką Moskiewską, na przeciw cmentarza starowierów, obok fabryki nowo-budującej się, w miejscowości dość zaludnionej. Wiadomość u Nowaka. 3503



Ogier-arab

wierzchowy, bardzo silny, spokojny, do sprzedania. Wspólna № 13, (dom Broniewskiej) mieszk. 19, III piętro, między 3—6. 3495



KLACZ

wyścigowa,

arabska, cesarskiego strzeleckiego zakładu, z atestatem, do sprzedania u p. Linskiego, Włodzimierska № 1. 3496

!Sprzedaż Baranów!

W Dominium Strzegowo, powiecie Mławskim, gub. Płockiej, jest do sprzedania 12 Baranów do chowu, które po niskiej cenie mogą być nabyte. 3475

Do sprzedania

Szczenięta dogi,

dwie suczki i jeden piesek. Widzieć można codziennie od godziny 8—11 rano i od 5—7 wieczorem. Podwał № 15, zapytać u stróża. 2358

Majątek Ziemiński

w Kieleckim, położony przy szosie, blisko kolei, obejmujący wólk 26, z lasem, łąkami, ogrodami, zbiorami tegorocznymi i inwentarzem wszelkimi do sprzedania każdego czasu za niską cenę, z pozostawieniem kilku tysięcy rabli na gruncie. Informacja szczegółowa w kantorze V. Kroll w Warszawie, ul. Królewska 3, mieszkania 16. 3431

Nauka i wychowanie.

Uczeń klasy 5-tej gimnazjum filologicznego, z chlubnymi świadectwami, życzy stale uczyć korepetycji 1-u lub 2-m chłopcy z zamożnych rodziców, za umiarkowanym wynagrodzeniem. Osoby interesowane racza oferty swe składać w kantorze Kurjera pod adresem S. W. M. 1761

Niemka młoda, z metodą Freblowską i gimnastyką, jest zaraz do umieszczenia. Wiadomość: Miodowa 3, mieszkanie Sobczyńskiego, grawera. 13393

Wyły student Moskiewskiego uniwersytetu, dokładnie posiadający ruski i polski język, poszukuje zajęcia u pp. adwokatów lub rejentów, albo jakiegobądź biurowego zajęcia, może być korepetytorem. Łaskawe oferty uprasza przesyłać na Nowy-Swiat 7, mieszkania 43. 13376

Pani która ukończyła gimnazjum z medalem, poszukuje korepetycji oraz lekcji. Łotno 47, mieszkanie 13. 1811

Matki z rodziców kształcących córki w domu, zechcą przyjąć dla wspólnej nauki panią 14 letnią, która ukończyła 4 klasy i raczy przesyłać swój adres, ulica Przejazd 5 do właścicieli domu. 1812

Uczni przyjmują na stancję, zapewniając troskliwą opiekę. Leszno 36, m. 5. 13372

Jest bardzo korzystne, stałe miejsce w Warszawie dla nauczycielki, posiadającej doskonałą konwersację francuską, muzykę wyższą, oraz przedmioty klasyczne. Zgoda 6, mieszkania 8. 13405

Lekcje języka francuskiego najsumienniejsze wykładane w domu i na mieście, dzieciom i starszym. Nowy-Swiat 35, 1-e piętro od frontu, od g. 5-7. Od kwartału: Złota blisko Marszałkowskiej. 13361

Nauczycielka młoda z wyższym patentem, która ukończyła gimnazjum z medalem, posiada języki i muzykę, poszukuje lekcji na godziny, w czasie od 9-3. Nowy-Swiat 18, m. 34. 13344

Paryżanin udziela lekcje francuskiego języka według przystępnej metody. Wiadomość: Nowogrodzka 3A, mieszkania 11, od godziny 4-7. 13299

Osoba w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego, z muzyką, życzy umieszczyć się w charakterze zastępcy matki dzieciom i gospodyni domu, w czym jest nader praktyczną i ma chlubne dowody, lub do innego stosownego zajęcia. Ulica Świętojańska 12A, w 3-m podwórzu, na dole, mieszkania 17. 1793

Wdowa po obywatelu ziemskim przyjmuje na stancję panią uczeszącą do zakładów naukowych i instytucji muzycznych; zapewnia troskliwą opiekę i konwersację francuską. Ulica Wielka 13, mieszkanie 34. 12924

Nauczycielka muzyki ze świadectwem Instytutu Muzycznego i poważną rekomendacją, posiadająca języki, poszukuje lekcji. Jerozolimska 5 (bez lit.), mieszkanie 19. 12980

Nauczyciel francuskiego języka udziela lekcje metodą teoretyczno-konwersacyjną (z przykładem: ruskim, polskim lub niemieckim), oraz przysposabia młodzież do egzaminów. J. Tisserant, Śliska 10. 13176

Nauczyciel gruntownie i fundamentalnie według najnowszych zasad pedagogicznych przygotowujący uczniów do szkół rządowych, poszukuje lekcji na godziny. Oferty w kantorze Kur. Warsz. pod lit. A. B. C. 12833

Nauczycielka polka, posiadająca patent, noce języki i muzykę, poszukuje lekcji na godziny, pół-miejsca, miejsca stałego w Warszawie, lub na wyjazd. Lipowa ulica 3, mieszkanie 7, zastać można od godziny 3 do 5. 13020

Oficer wyższej broni, przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na uzyskanie praw wolnowstępujących, 2 i 3 kategorii. Ciepła 1008e, (drugi dom od rogu Krochmalnej). 13261

Poszukuje kawalera niemieckiego, lub znajomego gruntownie niemiecki język do konwersacji w chwilach wolnych. Wynagrodzenie: wspólne mieszkanie w środku miasta, światło, opał. Wiadomość: kiosk, Plac Zielony. 13093

Osoba znająca dokładnie język rosyjski i omagająca przysposobić dzieci do klas niższych, życzy objąć miejsce stałe, lub demi-plac. Oferty w kantorze pod adresem: „Maria 000.” 13020

Podowita niemiecka z wysoką muzyką poszukuje miejsca do dzieci, lub do towarzysztwa. Wiadomość: Miodowa 8, m. 8. 13093

Zapuszczam podłogi olejno

na zagraniczny sposób. Wileza 17c.—Julius.

POTRZEBNY

Nauczyciel Filolog

z niemieckim językiem. Wynagrodzenie rs. 600. Adres. Płock, A. Ubysz. 3463

Profesor gimnazjum rosjan, daje lekcje ruskiego, matematyki, geografii, nauk przyrodzonych. Wspólna 11, m. 14. Zastać można codziennie od 3 do 6 po południu.

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka młoda, zaraz do pomieszczenia w Warszawie. (doskonała rekomendacja). 13266

Podowita paryżanka udziela lekcje zbiorowe konwersacji, godzinie dziennie, za 3 rs. miesięcznie, osobne po innej cenie. Ogrodowa 5. 12869

Lekcje buchhalterji udziela J. Danilewicz, autor, przyjmje od godz. 2-5, ulica Królewska 13. 12423

Paryżanka z wyższą muzyką udziela lekcje. Marszałkowska 6, mieszkanie 6. Tamże konwersacja codzienna rs. 4 miesięcznie. 13137

Jest pomieszczenie dla dwóch uczniów, w osobnym pokoju, pod troskliwą opieką. Zielna 13, stróż wskazuje. 12878

Nauczyciel z upoważnieniem rządowym i rekomendacją prywatną, z konwersacją francuską i niemiecką i znajomością przedmiotów klasycznych, poszukuje lekcji w Warszawie lub na wyjazd na wieś. Włodzimierska 3, u p. Szablowskiej. 13104

Miejsca stałego poszukuje nauczycielka z patentem wykładającą metodą poglądową. Wspólna 21, mieszkanie 19. 13081

Poszukuje się panią do wspólnej nauki dla przygotowania do 2-jej klasy gimnazjum. Świętokrzyska 17, stróż wskazuje.

Upoważnienia Władzy szkolnej, przyjmuje się na stancję panią uczeszącą do gimnazjum, z konwersacją języka francuskiego, ulica Biała 6, mieszkanie 6. 13081

Dla chłopców przygotowanie do klas. Mogą być także stałe pomieszczenia. Aleja Jerozolimska 26, mieszkania 19. 13269

Wdowa przyjmuje uczennice na stancję z zaopiecznieniem troskliwej opieki, lub też osobę starszą z całodziennym utrzymaniem. Leszno 60. 13203

Potrzbna jest bona do Rosji w średnim wieku, posiadająca języki ruski, francuski, niemiecki. Wiadomość ulica Gęsia 3, mieszkanie 25. 13324

Język niemieckiego uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel za przystępną cenę. Wiadomość Świętokrzyska 25, mieszkanie 17. Zastać można od 12 do 2. 13274

Uczeń klasy VI filolog, poszukuje korepetycji za życie, lub za wynagrodzenie pieniężne. Oferty pod lit. A. C., w kantorze Kurjera Warsz. 1802

Instytutka z patentem, rosjanka, udziela lekcje. Wileza 22, mieszkania 10. 1759

Prof. de Préchamps, Długa 23. Francuzka młoda, wysoko wykształcona, szuka posady, (doskonała rekomendacja). 12769

Realista skończony, poszukuje korepetycji, lub jakiegokolwiek zajęcia. Adresy w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1768

Gubernantka niemiecka z patentem, posiadająca wysoką muzykę, poszukuje lekcji na godziny lub demi-plac. Wiad. w biurze nauczycielskim Anny Dameran. Krakowskie-Przedm. 36, wprost Saskiego Placu. 13060

Bona francuska żądana jest do domu ruskiego w Lublinie. Osoby interesowane mogą się zgłaszać do hotelu Rzymskiego między 29 Sierpnia a 6 Września. Wiadomość u szwajcara. 13058

Nauczyciel matematyki i fizyki, kandydat uniwersytetu petersburskiego, mający upoważnienie od rządu, udziela lekcji na pensjach i w domach prywatnych. Oferty pod lit. R. S. 2. przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 18. 1771

Student uniwersytetu poszukuje lekcji, może przyjąć także zajęcia. Adresy składają w kiosku, róg Ch. i Brackiej, pod literami N. Y. 13071

Nauczycielka z wyższym patentem życzy udzielać lekcje i korepetycje. Wiadomość: Nowy-Swiat 14, u rządy domu. 13075

Francuska młoda poszukuje miejsca do małych dzieci. Wiadomość: Nowy-Swiat 40, mieszkania 14. 13224

Korepetycja lub lekcji poszukuje student uniwersytetu. Ogrodowa 5, m. 31. 13215

Filolog z kursu ostatniego, znający języki nowożytne, udziela lekcji i korepetycji w zakresie gimnazjalnym. Adres: Aleksandra 13, mieszkanie 3. „A. Pas.” 13226

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Żurawia 25, m. 15. 13148

Student Uniwersytetu

posiadający patenty z filologicznego i realnego gimnazjum, udziela korepetycje i lekcje matematyki i języków starożytnych, przygotowuje do wstąpienia w środek roku do szkół. Adresy swoje proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod liter. M. N. 3468

Posady i prace.

Potrzbne panny zdolne do spódnio i upinania. Zakroczymiska 5, m. 5. 13388

Potrzbna jest osoba do pracowni, z lepszym wychowaniem, znająca krawiecczynę, w rodzaju wspólniejszej. Zgłosić się ma na ulicę Marszałkowską pod 75, mieszkania 17, w każdym czasie. 13390

Panny do krawatów potrzebne. Dzielnia 7e, m. 10. Tamże do sprzedania maszyna do krawieczek. 13381

Młody człowiek potrzebny na posadę pisarza fabrycznego. Wiadomość w zakładzie Judlina w Grochowie. 13378

Żołęca do wszystkiego z dobrą swiadectwami, potrzebna zaraz. Ulica Krucza 8 (dom Rosenfelda), mieszkanie 15. 13371

Gospodyni świeżo przybyła z prowincji, znająca się na gospodarstwie wiejskim i miejskim, z dobrem świadectwem życzy sobie przyjąć zaraz obowiązki w mieście lub na wsi. Wiadomość u stróża przy kościele Panny Marii na Nowym Mieście. 13368

Człowiek młody pisze po polsku i po rusku pięknym charakterem, który uczęszcza do zakładu szkolnego, mając kilka godzin wolnych poszukuje jakiegoś zajęcia chociażby do najniższych posług. Ulica Elekoralna 41, stróż wskazuje. 13367

Potrzbna jest panna uzdatniona do szycia gorsetów na maszynie Singera, róg Świętojańskiej i Kanonji 5, mieszkanie 5. 13367

Potrzbna zaraz panna kompletnie uzdatniona do krawiecczyn i kroju. Nowogrodzka 21, mieszkanie 7. 1809

Potrzbna podręczna, do krawiecczyn. Sosnowa 5, mieszkanie 18. 13403

Osoba znająca krój krawiecczyn, szycia na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Wiadomość: ulica Stare-Miasto 1, 3-e piętro, mieszkanie 7. 13404

Potrzbna maszynistka do bielizny, ulica Elekoralna 32, wejście z bramy. 1798

Osoba wydoskonalona w krawiecczynie i kroju, szyjąca na maszynach, poszukuje miejsca w domu prywatnym. Wiadomość w kiosku: róg Królewskiej i Krak.-Przedmieście. 13350

Uczeń moralnego prowadzenia, warszawiak, potrzebny do interesu dywanowego. Marszałkowska 65, mieszkania 15. 13350

Do pracowni „Janiny,” Świętokrzyska 16, potrzebna jest starsza panna kompletnie uzdatniona, oraz panny do staniów, spódnio i do nauki. 13358

Pani młoda, dobrze wychowana, zrezygnowała na sprzedaż, poszukuje miejsca sklepowej lub wyręczania pani domu. Wiadomość: ulica Wolska 11, m. 13. 13363

Niedawno przybyły z prowincji spadły z Netatu urzędnik polak, opatrzone chlubnym atestatem służbowym, znający gruntownie język rosyjski i rachunkowość, oraz obeznany z przepisami administracyjnymi i sądowymi, dla możliwości edukacji dzieci pragnie zaraz lub od 8-go Michała przyjąć zarząd większego domu lub pałacu, w cyrkulach: 8-9 lub 10, za mieszkanie lub wynagrodzenie stosownie do umowy. Osoby interesowane racza swoje oferty składać w kantorze Kur. Warsz. pod lit. M. Z. 1762

Pracę prosi człowiek młody, pozostający bez najmniejszego środka do życia. Posiada język rosyjski i polski, zdolny do zajęć kantorowych. Upraszam o jakieś przepisywanie. Łaskawe oferty przyjmuje się w kantorze Kur. Warsz. pod lit. W. R. 1773

Młody człowiek, doskonale obznajmiony z buchalterją podwójną i pojedynczą, jak również korespondencją angielską, francuską, niemiecką i polską, poszukuje kilko-godzinnej zajęcia, w godzinach: przed lub po południowych. Oferty uprasza składać w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18, pod D. G. 1787

Potrzbne są panny kompletnie uzdatnione do kapeluszy. Wiadomość: ulica Bieleńska 12. M. Ferencowicz. 13139

Osoba młoda poszukuje miejsca do towarzysztwa, zarazem zastąpić może gospodyni domu, w Warszawie lub na wsi. Oferty w kantorze Kurjera pod lit. R. M. 13301

Potrzbne są panny zdolne do staniów, do spódnio, do upinania i podręczne. Wiadomość Krakowskie-Przedmieście 93, 1-e piętro, w Magazynie. 13275

Panna zdana potrzebna zaraz, do krawiecczyn damskiej. Ulica Smolna 1A, stróż wskazuje. 13328

WIELKI WYBÓR

Mundurków, Szyneli i Bluz

nowej formy przygotował

Magazyn Ubiorów Męzkich

KONSTANTEGO JAKIMOWICZA,

ulica Miodowa 10, 3342

wprost Sądu Okręgow. Ceny możliwie niskie

Potrzbne podręczne do bielizny i do dzieł rek na sztuki. Twarda 36, m. 19. 13354

Potrzbny jest uczeń do cukierni. Wiadomość Nowy-Swiat 31, mieszkania 1. 13354

Przybyła panna z prowincji, z powodu podupadłych rodziców życzy sobie przyjąć obowiązki do zarządu domu, jest zdolna do robót, szycia bielizny, sukien i haftu. Wiadomość można powziąć u rządy domu, ulica Krochmalna 29/1007B. 13293

Człowiek młody, znający dokładnie gospodarstwo wiejskie, z kauceją stosowną do zajęcia, poszukuje posady. Wiadomość ulica Nowolipki 56. 13272

Osoba umiejąca malować na porcelanie, może znaleźć stałe zajęcie. Wiadomość u dzielnicy Ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska 18. 1794

Potrzbne są panny uzdatnione i podręczne do szycia bielizny. Wiadomość u Marszałkowską róg Pięknej, mieszkanie 20. 1794

Osoba młoda, wdowa, poszukuje miejsca za gospodyni. Zastać można od g. 1-5. Wiadomość: róg Tamki i Topiel 2, m. 6. 13367

Potrzbne panny do bielizny: maszynistka i podręczna i do dzieł. Śliska 6, m. 2. 13196

Potrzbny chłopiec do składu wódek. Ulica Mostowa 19. 13196

Maszynistki i podręczne potrzebne do bielizny. Śliska 4, m. 16. 13170

Panny potrzebne są do introigatorki na Elekoralnej pod 6, 2 piętro. 1784

Chłopców dwóch potrzeba zaraz na uczelnię cukierni. Chłodna 10. 13177

Potrzbne są zaraz panny zdane do krawiecczyn damskiej. Nowy-Swiat 58, mieszkanie 11, w lewej oficynie na dole. 13190

Osoba uzdatniona w kroju i krawiecczynie damskiej, potrzebną jest, za dobrem wynagrodzeniem, na prowincję. Oferty składają w kantorze Kurjera pod lit. B. P. 13169

Panny potrzebne do pracowni sukien damskich, podręczne i do nauki. Zielna 7 lit. A. 13245

Do kantoru dyskontowego potrzebny jest zaraz człowiek posiadający język polski i rosyjski. Pierwszeństwo mają posiadający kauceję od 100 do 300. Wiadomość w magazynie starożytności, plac Resursy Kupieckiej. 13206

Panny potrzebne są, znające języki: francuski, ruski, oraz panny do fastrygowania. Wiadomość: ulica Niecała, magazyn Judlina. 13206

Potrzbna jest zaraz na wieś osoba, znająca się dobrze na gospodarstwie, kuchni, praniu i szyciu. — Tamże jest gimnazystka z patentem i muzyką, życząca udzielać lekcji lub korepetycje. Wiadomość Stare-Miasto 26, mieszkania 15. 13243

Maszynistki kompletnie uzdatnione do bielizny mekkiej potrzebne zaraz. Marszałkowska 37, mieszkania 8. 13091

Potrzbne są panny, podręczne i u uczennice do fabryki kwiatów. Ulica Świętojańska 25 nowy, mieszkanie 7. 13021

Inżynier konstruktor maszyn z długoletnią praktyką w kraju i zagranicą, w pierwszorzędnym zakładzie, posiadający języki, pragnie zmienić obecne zajęcie na inne, w swym fachu z powodów czysto osobistych. W razie potrzeby rozporządza pewnym kapitałem. Adresy zostawiać pod lit. N. 22, w Kantorze Kurjera. 13029

Poszukuje posady kasjera, magazyniera, inkasenta lub zarządcy domu większego za złożeniem kauceji rs. 1,000. Wiadomość: Leszno 67, mieszkanie 21, do 10 rano i od 2-4. 13021

Praktykant w interesie przemysłowo-technicznym znajduje zajęcie zaraz, za odpowiednim wynagrodzeniem. Rekomendacja i świadectwo konieczne. Nowogrodzka 8, w kantorze. 1769

Panny potrzebne zaraz, do fabryki porcelan. Nowolipki 3. 13241

Potrzbni są uczniowie, do zakładu mechanicznego Ad. Steinke. Ulica Tomackie 6. 13021

Młodzieniec lat 15 do 18, dobrze i ortograficznie piszący po polsku i po rosyjsku, może znaleźć zajęcie na prowincji. Wiadomość w księgarni „Karwowska-Zabłocki, Krakowskie-Przedmieście 5. 13251

Uczeń potrzebny do składu owoców, znający płynnie język niemiecki, może być niemieckim. Senatorska 2, W. Zalewski. 13067

Potrzbny chłopiec ośmasto-letni do litografii Bukaty, Świętojańska 12a. 13066

Potrzebne są panny kompletne do nauki do pracowni Klementyny, Elektoralna 15, 1-e piętro. Potrzebna jest także osoba do zajęcia się domowym gospodarstwem. 13063

Potrzebna jest zaraz kucharka z dobrymi świadectwami. Piękna 1, m. 5. 13059

Do osady Brzesko w Proszowskim, potrzebny jest lekarz z pensją 300 rs. rocznie, oprócz rozległej praktyki w okolicy. Wiadomość na miejscu w aptece. 13040

Chłopcy i praktykanci znajdują miejsce w zakładzie ślusarsko-mechanicznym. Ulica Widok 10. 13042

Osoba młoda; z dobrej rodziny, poszukuje miejsca do zarządu domu zamożnego na wieś lub w Warszawie, znająca się dobrze na gospodarstwie i szyciu. Adresy proszę składać w Kancelarii Kurjera Warszawskiego, pod imieniem: Stefania. 13253

Panny potrzebne do fabryki szmuklerskiej. Marszałkowska 75. 12509

Potrzebny woźny z kaucją 400 rs. Adresy składać w kancelarii Kurjera z napisem "Woźny". 12926

Panny uzdatnione, podręczne i uczennice po 3-eh miesiącach płatne, potrzebne do fabryki kwiatów, ul. Długa 45. 13142

Pracownik potrzebny jest do zakładu blacharskiego, Nowy-Swiat 4. 13122

Potrzeba ucznia w zakładzie zegarmistrzowskim, Nowy-Swiat 57. 13163

Potrzebna jest osoba uzdatniona do strojów, kapeluszy i kroju sukien damskich. Wiadomość przez korespondencję w m. Płocku przy ulicy Grodzkiej dom p. Żelobowa, w magazynie mód Kaczorowskiej. 13220

Kupno i sprzedaż.

Fortepiany używane Blüthnera, Seidlera, Hotera, Małeckiego, Pianina nowe i używane. Kupno i zamiana. W składzie W. Słodzińskiego, Nowy-Swiat 46. 12592

Mebel ozdobny z kilku pokoi, do sprzedania bardzo tanio. Sienna 4, od Marszałkowskiej 4-ty dom, stróż wskazuje. 13377

Małe młode konie w 3-m i 4-m roku są do sprzedania. Ulica Danielewiczowska 8, rzędy domu. 13335

Pianino jest do wynajęcia. Ulica Freta 37, mieszkania 4. 13374

Land, powoz 4-osobowy, faeton, sanki pojedynki i paroknu chomonta, do sprzedania. Czerniakowska 59, między 10 a 1-a. 13309

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskazuje. 13325

Z powodu przedkroju wyjazdu zabezpiecz garnitur mebli obustalunkowo-robiony przed 12 miesiącami, fasonu francuskiego; 2 salki u mieszańców po 8 rs., mały garnitur brokatowy bordo kryty rs. 40, 2 łóżka jesionowe, dwie toalety, szafa małych rozmiarów orzechowa do sukien rs. 20, obrazy, olej-druki, sztychy różne kuchenne sprzęty i lampy salonowa. Ulica Wspólna 23 lit. B, lewa oficyna, 1-e piętro. 13309

Do sprzedania meble orzechowe elegancie: 2 garnitury, napoleonowskie i greckie, szafa rozbierna, kredens, szeslong, łóżka, biurko, szafka do bielizny, firanki, lustro. Złota 2B, mieszkania 12. 13233

Materia piękna czarna dwadzieścia kilka lokci do sprzedania. Żurawia 27, m. 12. 13353

Pod 19 za rogatką Jerozolimską jest do sprzedania krowa świeżo ocielona. Wiadomość u gospodara tegoż domu. 13353

Garnitur mebli do sprzedania. Ulica Długa 32, domu 32, mieszkania 43. 13345

Do sprzedania szafy sklepowe wraz z kon- tainerem. Wiadomość w sklepie Walewskiego, Podwal 12. 13352

Fortepian świeży wiedeński, meble, garni- tur angielski, sprzedam bardzo tanio. Ulica Marszałkowska 65, mieszcz. 15. 13349

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Złota 10, od Marszałkowskiej 5 dom, mieszcz. 15. 13028

Mebel do sprzedania z 6-ciu pokoi, bardzo mało używany, całe urządzenie lub częściowo. Twarda 6, w pałacyku na lewo w podwórzu przy ogródku, lokalu 41. 13217

Lustro w ramie dębowej, duże, do sprze- dania za przystępną cenę. Ul. Długa 22, mieszcz. 8, w poprzecznej oficynie, można widzieć od 9-2 po południu. 13286

Mebel ozdobny, garnitur orzechowy rze- zbiony, szafy rozbiernane, tremo, lustra, garnitur angielski, konsolki do kart, kredens, stół jadalny, stół do samowara, szeslong, biurko mezzanine, garniturek napoleonowskie, łóżka wiedeńskie, umywalka, toaleta damska, szafka nocne, szafka do bielizny, lampy, dywany i firanki, tanio do sprzedania. Róg Marszałkowskiej 26 i od Chmielnej 27, mieszkania 30. 13329

Ananasy w wyborowym gatunku, są do sprzedania. Wiadomość u szwajcara hotelu Brühlowskiego. 13331

Mebel ozdobny z 6-ciu pokoi, bardzo mało używany, całe urządzenie lub częściowo, jest do sprzedania bardzo tanio. Ulica Zienna 4, m. 1, na 1-m piętrze, pomiędzy Złotą i Chmielną. 13127

Książki polskie, używane, kupuje księgar- nia komisowa K. Idzikowski w Warszawie, Marszałkowska 47. 13283

Chomonta angielskie mało używane, sprzeczają się. Sienna 1, stróż wskazuje. 13338

Mebel do sprzedania: garnitur czarny, dwa lustra piękne, garnitur dębowy rzezbiony, aksamiitny i gabinetowy, kredens, stół, krzesła, zegar, trzy szafy dębowe rozbiernane, do bielizny i ubrania; łóżka, toaleta wielka, umywalka, biurko damskie, sofka, biurko wielkie, szeslong, szafka do książek, tudzież obrazy, kolumny, firanki, dywan, żyrandol, świeczniki, lampy. Sienna 3, mieszcz. 4. 13337

Mebel do sprzedania: dwa garnitury kry- mte, portjery z kilku pokoi, firanki z gzem-sami, z jadalni umebłowanie dębowe rzezbione, szafa orzechowa, szafka do bielizny, komoda, łóżko ozdobne orzechowe, małe żelazne, szafka nocne, umywalka, biurko, biblioteka rzezbiona, stolicek do robót damskich bardzo misternej roboty, szeslong do buduaru kobiecego fantazyjny, jedwabiem kryty, szeslong duży, otomana otwierana, krzeselka czarne, lampy dwie, dywanów kilka i serwet. Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskazuje, od 10 do 8 wieczór. 13296

Pianino do wynajęcia zaraz. Nowogrodzka 20, stróż wskazuje. 12883

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania pia- nino zupełnie nowe. Śliska 1, m. 4.

Pianino nowe, system amerykański, jest za rs. 325 do sprzedania. Ulica Marszałkowska 17a, mieszkania 13. 13141

Do sprzedania szyniel i mundur dla ucz- nia szkół filologicznych, w średnim wieku, prawie nowe. Marjańska 11, m. 10. 13221

Fortepian o 7 oktawach do sprzedania za 240 rs. Ul. Długa 7, m. 4. 12986

Do sprzedania: 2 szafy orzechowe i 2 łóżka jesionowe na orzech. Na rogu Żró-dłowej 1, obok Zjazdu, u stolarza. 13813

Do sprzedania bardzo tanio szafa jesio- nowa wraz z kontuarem. Nowy-Swiat 30, w sklepie piernikarskim J. Stanisławskiego.

Do sprzedania fortepian za rs. 90 i sklep spożywczy za rs. 900. Złota 1. 13082

Grzybowska 27. Kłacz wierzchowa i o- gier młody, w pojedynkę dobrze ujeżdżony, do sprzedania. Także powóz na jednego lub parę koni, prawie nowy, do sprzedania. d'Erri. 13074

Mebli garnitur kryty jest do sprzedania za rs. 100. Królewska 13, mieszcz. 6. 13054

Kredens do sprzedania mało używany, w cenie do 40 rs. Nowy-Swiat 57, m. 19.

Ca krzesła rzezbione w wielkim wyborze od 2 rs. 2 kop. 50 do rs. 15. Kredens i stoły dębowe. Ulica Bednarska 3. 12950

Magle wiedeńskie do sprzedania, w ka- żdym czasie. Ulica Wielka 15, róg Śliskiej. 12885

Pianino palisandrowe paryżskie, mało uży- wane, rs. 300. Nowy-Swiat 68. Stroj-e-nia, reperacje przyjmuje Cerulli. 13188

Jest do sprzedania kredens orzechowy u- żywany, w dobrym stanie, za rs. 45. Ulica Nizka 22269, 1-e piętro, mieszcz. 8. 13121

Garnitur mebli mahoniowych bardzo tanio: kanapa, 12 krzeseł, 2 fotela, stół, do sprzedania. Wiadomość u W. Olszewskiej, pałac Brühlowski. 13116

Fortepian za 50 rs. w dobrym stanie. Miodowa 5 Kochański. 12997

Tanio! Po zwinieciu interesie, z powodu braku miejsca sprzedaje się różne płótna, weby w sztukach i resztkach, bieleżne mezzanine, damską i stołową, skarpetki, krawaty, pończochy, chustki wełnowe oraz gorsy, kołnierze i mankiety do wszycia koszul, po nadzwyczaj niskich cenach. Solna 7, m. 13, na dole. 12939

Fortepian za 160 rs. do sprzedania. Leszno 1, mieszcz. 13. 13265

Krzypce kosztujące sto kilkanaście rubli do sprzedania za połowę. Nowy-Swiat 25 w winiarni. 13250

Szafa duża do sukien za rs. 35. Długa 10, m. 51, 2-e piętro od frontu. 13242

Maszyna szewcka do sprzedania za bar- dzo przystępną cenę. Ulica Świętojańska 6, mieszcz. 6. 13236

Różne meble, lustra; porcelana i sprzęty kuchenne, do sprzedania. Ul. Niecała 9, mieszcz. 4. 13218

Fortepian Kralla i Seidlera dawniejszy, o- fraz garnitur mebli, jest do zbycia przy ul. Senatorskiej 17, w lewej oficynie, na 1 piętrze, mieszcz. 16. 1789

Mebel do sprzedania tanio: garnitur czar- ny orzechowy, francuski, szeslong, biurko, fotel, otomanka. Meble przyjmuje w zamian i do przerabiania, za trwałość daje gwarancję. Ulica Bielarska 4. 13256

Pończochy dziecięce, wszystkich kolorów, skarpetki i damskie pończochy ciemne, w najlepszych gatunkach. Przyjmują się obustalunki i nadrabianie, po cenach stałych. Hotel Brühlowski, B. Wrotnowska, 1-szy sklep z Niecałej. 13268

Magazyn mebli skromnych i bogatych, gar- nitury gotowe, b. tanie, roboty stolarskie dekoracyjno-tapicerskie wykonywa na czas podług życzenia. Nowy-Swiat 36. Witkowski. 12538

Interesa handl. i majątk.

Handel wiktuałów jest do odstąpienia ka- żdego czasu za bardzo przystępną cenę. Ulica Ogrodowa 63/581. 13321

Sklep wiktuałów jest do sprzedania z po- swodu zmiany interesów. Ogrodowa 5. 13342

Lokci 10,660. Plac jest do sprzedania, w cyrkule 7-m położony, z oddzielną książką hipoteczną. Warunki kupna dogodne. Wiadomość: Twarda 16, w składzie wędlin. 1808

Do sprzedania sklep spożywczy, obszerny, w dobrym położeniu, cena przystępna. Wiadomość w sklepie, Twarda 16. 1808

Sklep wiktuałów i magle z powodu wyja- zdu do sprzedania, za rs. 500. Widok 7. 13342

Sklep wiktuałowy sprzedaje, z powodu sla- bności. Chmielna 64, dom Jeziorańskiego. 13402

Magle są do sprzedania, przy ulicy So- wiej 3. 13402

Z powodu nagłego wyjazdu jest do odstą- pienia kawiarnia, lub całe urządzenie zdane na cukiernię, kawiarnię itp. Wiadomość w kiosku obok Kopernika. 13380

Z kapitałem od 300 do 500 rs. poszuki- wana jest wsolniczka lub wspólnik do interesu bardzo korzystnego. Oferty proszę składać w kiosku na Zielonym placu pod lit. Z. B. 13383

Sklep za rs. 100 z urządzeniem odstępuje się w każdym czasie, zdany jest na handel wszelkiego rodzaju, mieszkanie obszerne od frontu przy sklepie. Wiadomość: ulica Krucza 19. 13362

Z powodu zmiany interesu jest do sprze- dania zakład mleczny i cukierniczy, z własną piekarnią, egzystujący lat parę. Warunki bardzo przystępne. Wiadomość w kiosku przy starej poczcie, Krak.-Przedmieście. 13394

Rs. 2,500 za hipotekowane na nieruchomości w Warszawie, do odstąpienia. Wiadomość: Krzywe-Kolo 2, m. 9, 1-e piętro. 13382

Sklep spożywczy czyli wiktuałów, jest do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Złota 12/1497. 13382

W skutek nieprzewidzianych okoliczności rodzinnych, jest zaraz do sprzedania zakład mleczny, wraz z kawiarnią, w najlepszym punkcie. Wiadomość: Książęca 2, lewa strona od Nowego-Swiatu, w restauracji obok kapieli. 13335

Sklep obszerny do sprzedania z powodu wy- jazu, z mieszkaniem i towarami lokciowo-kramarskim. Chłodna 38. 13039

Sklep kolonialny blisko Warszawy do sprze- dania zaraz. Wiadomość: ulica Wspólna 13A, mieszkania 1, od godziny 9 do 11 rano i od 3-5 po południu. 13052

Sklep spożywczy z dystrybucją do sprze- dania. Hoża 13. 13099

Sklepik wiktuałów przy ulicy Śliskiej 25 do sprzedania. 13089

Sklep wiktuałów do sprzedania za przy- stępną cenę. Ul. Wolność 17. 13084

Magle są do sprzedania. Wiadomość ulica Wspólna 5. 13200

Poszukuje się 3 włókowego folwarczku ziemi dobrej, z inwentarzem, i zbiorem tegorocznym, na zamian domu drewnianego piętrowego z takąż oficyną. Wiadomość Mokotowska 1a, dom W. Hernowskiego 2 piętro, mieszcz. 5. 13208

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Solec 83. 13210

Ca magle do sprzedania. Nowolipki 7, w każdym czasie. 13247

Potrzebna jest pożyczka rs. 500-1000 (może być i więcej) na cztery miesiące na 1%, gwarancja pewna. Oferty w kancelarii Kurjera pod lit. A. P. 19. 13213

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ulica Że- lazna 37. 13229

Sklepik wiktuałów przy zejściu trzech ulic, istniejący od lat kilkunastu, jest do sprzedania lecz tylko dla wdowy lub też małżonka bezdzietnego. Wiadomość: ul. Cieszeńska 1. 1788

Magle są do sprzedania. Ulica Nowolipki 26. 12529

Jedynie z powodu wyjazdu jest do sprze- dania sklep spożywczy z dystrybucją, przynoszący przyzwolne utrzymanie rodziny. Kozia 10, obok hotelu Saskiego. 12575

Sklep dystrybucyjno-spożywczy, do sprze- dania zaraz. Wiadomość w kiosku, róg Długiej i Bielarskiej. 13263

Dystrybucja dobrze procentująca, eleganc- jsko urządzona, gaz, okno wystawowe, punkt dobry, do sprzedania. Bracka 5. 12540

Sklep spożywczy wraz z dystrybucją do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście 60. 13048

Magle wiedeńskie są do sprzedania. Ele- ktoralna 45a. 13048

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania sklep wiktuałów za rs. 150, ulica Srebrna róg Miedzianej 1 i 4. 13157

Koncesjonowane biuro realizacji doku- mentów pieniężnych L. Gruźewskiego, róg Leszna i Solnej 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 1459

Potrzeba 2,000 rs. w pierwszej połowie wartości majątku w guber. Siedleckiej, u adwokata Wagnera, Erywańska 4a, od godziny 4-6. 13138

Jest zaraz do odstąpienia handel wiktua- łów, dobrze procentujący, za bardzo niską cenę, wraz z mieszkaniem. Wąska-Freta 42. 13077

Sklep wiktuałów do sprzedania za przystę- pną cenę. Ulica Nowolipki 29. 13079

Z powodu zmiany interesów, jest do sprze- dania dom na Kamionku, z placem trzy tysiące lokci, może być zdany na fabrykę. Cena rs. dwa tysiące czterysta. Wiadomość: róg Długiej i Freta, domu 1, mieszcz. 16, drugie piętro, od godziny 10 rano do 3 po południu. 13087

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia bawaria, z całym urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Chłodnej, pod 51, w bawarii. 13087

Dom z placem, położony w bliskości stacji Towarowej Wiedeńskiej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Wiadomość: kancelaria notariusza Kiełbińskiego, sąd Okręgowy. 13087

Do odstąpienia sklep z pieczywem, egzy- stujący lat 10, może być użyty i na inny proceder. Wiadomość: Świętokrzyska 13. 13180

Sklep spożywczy jest do sprzedania pod korzystnymi warunkami. Sienna 15. 13180

Dobre kupno. Ktoby sobie żyzył nabył majątek większy lub mniejszy pod korzystnymi warunkami, zechce się zgłosić do pełnomocnika, ulica Długa 45, mieszkania 4, w godzinach od 5-6. 13219

Dystrybucja z mieszkaniem do sprze- dania, w dobrym punkcie. Chmielna 84, wprost warsztatu kolei. 13128

W skutek nieprzewidzianych okoliczności rodzinnych, jest zaraz do sprzedania sklep z kompletnym urządzeniem i zapasem towarów, w najlepszym punkcie położony. Wiadomość: Leszno 50, mieszkania 3, w godzinach od 2-4. 13125

Sklepik z wiktuałami, (piwnica i komórka obszerne), do sprzedania. Browarna 7. 13227

Do sprzedania sklep wiktuałów za ro- gatką Jerozolimską w Ochocie. Wiadomość u goźdźiarza 40. 13227

Dystrybucja jest do sprzedania zaraz za przystępną cenę. Ulica plac św. Aleksandra 2. Wiadomość tamże. 13152

Magle wiedeńskie do sprzedania w dobrym punkcie. Chmielna 24, m. 1. 1779

Za rs. 300 dorożka nowa z numerem, sanki, z liberją letnią i zimową. Marszałkowska 12. 13175

Aptekę ktoby miał do wydzierżawienia w Warszawie lub na prowincji, zechce złożyć ofertę w składzie aptecznym p. Galle. 13175

Rs. 3,000 potrzebne są na pewną hipotekę. Wiadomość: Nowy-Swiat 51, w składzie włóczęk p. H. Schiwuj. 12921

Sklep z mydłem, świecami i naftą, z całym urządzeniem, od kilku lat egzystujący jest do sprzedania zaraz przy ulicy Nizkiej 12a. 13175

Jest do sprzedania sklep wiktuałów. Ulica Gęsia 55 lit. B. 13162

Poszukuje się: folwark nieduży, zagospo- darowany, w zamian za dom murewany, nie wielki z placem frontowym w dobrym punkcie. Proszę nadsyłać szczegółowe opisy i adresy do kancelarii Kurjera Warszawskiego pod lit. M. S. 13151

Do sprzedania dystrybucja w dobrym punkcie. Wiadomość aleja Jerozolimska 18. 1785

Dom przynoszący dochodu 4430 rs. w środ- ku miasta, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość w biurze ogłoszeń Senator-ska 18. 1785

Dobre procentujące magle do sprzedania zez zmiany interesu. Wiadomość w zakładzie reperacji maszyny do szycia. Marszałkowska 57. 13202

Rs. 5,000 potrzeba, na pierwszy numer hy- poteki. Nowogrodzka 13, u doktora, od godziny 3-6. 13192

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Pań- ska 3. 12803

Sklep wiktuałów do sprzedania. Ul. Nowo- lipki 37. 12990

Poszukuje się majątku od 12—15 włók, w dobrej ziemi, bez serwitutów, z dobrą budowlą, z łąką i lasem na swoją potrzebę, z tej strony Wisły. Oferty składać w kantorze Kurjera pod lit. X. 13013

Rs. 32,000, 10,000, 5,000 na domy, i 25,000 na dobra na 1-szy numer do ulokowania. Nowomiejska 13, mieszk. № 1. od 2 do 4.

Sklep. Z powodu słabego zdrowia do odstąpienia sklep dystrybuencyjno-spożywczy. Wiadomość na miejscu, Niecała № 8. 13111

Lokale.

Pokój frontowy, duży, ze wspólnym wejściem, widny, suchy, świeżo odnowiony, do wynajęcia zaraz. Może być usługa i całonocne utrzymanie. Wiadomość u stróża, ul. Mokotowska № 16. 13364

Ulica Prosta № 4, drugi dom od rogu ulicy Twardej, od 1-go Października jeden lokal za 350 rs. rocznie, dwa po 10 rs. miesięcznie, dwa po 7 1/2 rs. miesięcznie. Lokale są suche i ciepłe, w czystym domu, położonym między ogrodami. Wiadomość u właściciela. 13348

Na 3 rs. miesięcznie mieszkanie z usługą przy małżeństwie bezdzietnym, dla kobiety wychodzącej na zajęcia. Ul. Królewska № 27, mieszkania 16. 13346

Do wynajęcia zaraz pokój obszerny frontowy, umeblowany, z przedpokojem, zars. 50 kwartalnie. Zgoda № 2, mieszk. 12, wprost Brackiej. 13340

2 sklepy do wynajęcia. — Ulica Chmielna № 9. 13357

Pokój do wynajęcia. Ulica Zielna № 7d, mieszkania 7. 13341

Stancja dla panien, blisko Instytutu Muzycznego. Oboźna № 3, mieszk. 4. 13348

Jest do wynajęcia pokój przy rodzinie, z Jrs. 6. Ulica Aleksandra № 12, mieszk. 14, pod filarami na dole. 13397

Salon z balkonem oraz pokój z meblami lub bez na 1-m piętrze od frontu do wynajęcia każdego czasu. Tamże obiady prywatne. Aleje Jerozolimskie 23, mieszk. 3.

Osobny pokój przy porządnej rodzinie z zupełnie bardzo dobrym utrzymaniem, za rs. 350 rocznie. Wiadomość w kiosku plac 8-go Aleksandra. 13379

Tanio do wynajęcia od 1 października 5, 3, 2 pokoje z przedpokojami i kuchniami. Nowolipki № 32B. 13366

Pokój dla 2-ech kawalerów, z usługą, samowarem i niektórymi meblami. Ul. Ogrodowa № 17, stróż wskazuje. 13360

Zaraz salon umeblowany do najęcia, może być z całonocnym utrzymaniem. Ulica Nowy-Swiat № 28, mieszkania 11. 13359

Lokal na 1-m piętrze, obszerny, do wynajęcia. Chmielna № 9. 13356

Do wynajęcia zaraz za rs. 280 rocznie dwa pokoje z kuchnią i spiżarnią, z balkonem od frontu, kapiela, wateklozetem, zlewem i wodociągiem. Wiadomość: Orla № 1, u lokatora na 1-m piętrze od frontu. 13351

Pokój frontowy elegancko umeblowany, ze wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze, z usługą i samowarem, w każdym czasie. — Prózna № 3, mieszkania 10. 13387

Pokój umeblowany elegancko, z usługą, samowarem i opałem, do wynajęcia w każdym czasie. Cena umiarkowana. Wiadomość: Sienna 3, mieszkania 6. 13391

3 pokoje, przedpokój i kuchnia na 2-m piętrze od frontu, świeżo odrestaurowane, do wynajęcia od 1 Października. Tamka 8. 13370

2 pokoje umeblowane, z usługą, do wynajęcia zaraz za cenę umiarkowaną. Ulica Krucza № 3. 13370

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, zlew, wodociąg, piwnica, 2 schowania, góra wspólna do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 6a/1701d. Wiadomość u gospodarza. 1800

Od 1 Października potrzebne dwa pokoje. Kuchnia, w środku miasta dla emerytki. Adres: kiosk, Senatorska, róg Koziej. 1799

Pokój z meblami, zaraz do wynajęcia. Miodowa № 10, mieszk. 21. 13333

Od Października obszerna stajnia, wozownia z górą na siano i jeden pokój z kuchennym piecem. Wileza № 15a. 13292

2 pokoje oddzielne ze wspólnym przedpokojem, usługą, samowarem, opałem i na żądanie fortepianem do odnalezienia u rodziny lubiącej spokój. Krucza № 13A, drugi dom od Hożej, druga brama, drugie piętro od frontu. 13205

Ladny pokój przy jednej osobie, z mebl., samow., usług., lub bez, tanio do wynajęcia. Chłodna 50, mieszk. 20. 13239

Do wynajęcia salon duży frontowy, umeblowany, przedpokój wspólny, usługa, samowar. Widok № 7, mieszkania 6. 1756

Pardzo eleganckie mieszkanie z 7-u pokoi, 3-ma balkonami i wszelkimi wygodami, na 2-m piętrze, do wynajęcia od 1 Października r. b. Smolna № 17, drugi dom od Nowego-Swiatu, mieszkania № 6. 12412

Pokój dla kawalera lub emeryta z usługą i samowarem. Jerozolimka 26, mieszk. 13.

Z powodu wyjazdu do wynajęcia od 1-go Października mieszkanie z 3 pokoi, przedpokojem, kuchnią z wodociągiem i zlewem, z 2 wejściami, w oficynie na 3-m piętrze, za 240 rs. Wspólna № 28, mieszkania 17. 13189

Na do wynajęcia 2 pokoje duże, z widokiem na ogród i południe, z przedpokojem, kuchnią i spiżarnią i t. p., oraz zlew i wodociąg za rs. 190 na rok, na 3-m piętrze, przy ulicy Ceglanej pod № 1a, naprzeciw browaru p. Benisza, komunikacja przez tramwaj od ulicy Twardej jest ułatwioną. Wiadomość u stróża, lub w kantorze na miejscu. 13258

Nowo-Próżna 4, od św. Michała dwa lokale z dwóch pokoi, przedpokojem i kuchnią, z wodociągiem i zlewem, jeden sklep.

Pokój przy rodzinie do wynajęcia Nowy-Swiat № 1, mieszk. 13. 12995

Salon duży, frontowy, z sypialnią, elegancko umeblowany i pokój duży frontowy, także umeblowany, z usługą, samowarem, a na żądanie z obiadem, do wynajęcia zaraz. Marszałkowska № 54, m. 6. 13098

Sklep obszerny z dwoma oknami, odnowiony, do wynajęcia zaraz, na skład wódek, wędlin lub inny, oraz 3 pokoje, na 1-m piętrze. Jerozolimka 17. 1770

Do wynajęcia w każdym czasie przy ulicy Kapitulnej № 3/538 w domu Jana Wróblewskiego, mieszkanie na 2-em piętrze od frontu, suche i widne, składające się z trzech pokoi, kuchni, przedpokojem, piwnicy i góry wspólnej. Wodociąg w domu. 13201

Pokój kawalerski przy rodzinie do wynajęcia w każdym czasie, może być z meblami. Mokotowska № 12, mieszk. 12. 12831

Pokój z meblami. Róg Marszałkowskiej, wejście od Chmielnej № 32, m. 7. 12566

Od 1-go Października, Bednarska № 15, niedaleko Krakowskiego-Przedmieścia, w nowo-wyrestaurowanym domu z wodą i zlewem, różne lokale po 6, 4 i 3 pokoje, oraz różne kawalerskie mieszkania; ze znacznym ustępstwem. Z powodu wyjazdu lokal 6 pokoi z balkonem, przedpokój i kuchnia, 1-e piętro. Wiadomość u gospodarza. 12595

Pokój frontowy z osobnym paradem wejściem, może być z salonikiem i meblami. Wspólna № 34a, mieszkania 6. 13047

Różne lokale do wynajęcia w każdym czasie po 2, 3, 4 i 5 pokoi z przedpokojem i kuchnią, z wszelkimi wygodami, w domu pod № 13/1679a, między ulicami: Hoża i Wileza, za bardzo przystępną cenę. 12863

Do wynajęcia lokal od 1 października 13 pokoi, przedpokój i kuchnia z wodociągiem, na drugim piętrze w oficynie przy ulicy Nowy-Swiat № 44. Wiadomość na miejscu u właściciela. 13240

Lokal frontowy złożony z 4 pokoi, oraz 2 pokoje w oficynie zaraz do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4. Wiadomość u stróża na miejscu lub w biurze właściciela domu, Miodowa № 11. 13212

2 mieszkania są do wynajęcia od św. Michała przy ulicy Ogrodowej № 13. Jedno składające się z 8-miu pokoi, przedpokojem i kuchnią; drugie z 3-ech pokoi, kuchni i pokoju dla służących. 13211

Pokój do wynajęcia, na 3 piętrze, od frontu, za cenę rs. 10 miesięcznie. Ul. Wspólna № 34 lit. e, mieszk. 6. 13234

Do wynajęcia dwa duże pokoje na 2-em piętrze z meblami lub bez. Ulica Trębacka № 9. Wiadomość od 11 do 6, mieszk. 18.

Poszukuje się od 1 Października pokoju kawalerskiego, z osobnym wejściem, w okolicy placu Teatralnego. Adresy z podaniem ceny sub F. K., w Kantorze Kurjera.

Jest zaraz do wynajęcia duży pokój umeblowany, z samowarem, usługą, opałem i pościelą. Chmielna № 11, m. 5, od godz. 11 do 2 i od 5 do 7. 13223

Jest pomieszczenie przy rodzinie dla młodej pani; wygoda i opieka zapewnia się. Sosnowa № 5a, mieszkania 2. 13207

Do najęcia od 1-go Września: sklep duży z pokojem; od 1-go Października trzy pokoje, przedpokój, kuchnia na 1-m piętrze od frontu i różne małe lokale, stajnia, wozownia i ogród owocowo-warzywny. Nowolipie № 34/2428, u właściciela. 13037

Dla kobiety do wynajęcia w każdym czasie pokój ze wspólnym przedpokojem. Ulica Chłodna № 24, drugie piętro na lewo. 12979

Lokal świeżo odnowiony o 7 pokojach z kuchnią i wszelkimi wygodami, z paradem wejściem widny i suchy. Mieszkania po 2 lub 1 pokój i kuchnia z wodociągiem. Pomieszczenia na warsztaty, stajnię, wozownie do najęcia Nowy-Swiat 42. 1751

W pałacu zwanym Bagatela są do wynajęcia różne lokale zaraz lub od św. Michała. Wiadomość na miejscu u stróża domu. Ulica Bagatela № 1. 13165

Pokój z meblami i usługą. Ulica Nowogrodzka № 19, mieszk. 1. 1776

Pokój ze wspólnym przedpokojem do wynajęcia dla kobiety spokojnej, może być z obiadem. Ogrodowa 17, m. 6, 1-e piętro.

Sublokator lecz tylko człowiek przyzwyczajony do wspólnego pokoju w bliskości uniwersytetu. Drewniana № 8, stróż wskazuje. 13167

Kawalerskie mieszkania, opał, usługa, od 13 rs. miesiecznie, dom Granzowa, ulica Królewska 10. 13131

W 2-m domu za Nowo-Zielną, Zielna 31, do wynajęcia od 1 do 6 pokoi z komfortem, urządzone tamże i sklepy. 12318

Do wynajęcia zaraz domek z ogródkiem, 13 pokoje, kuchnia, na dole, w szczytowej części balkonowej, rocznie 300 rs., przy ogrodzie Belwederskim; komunikacja tramwajem. Bliska wiadomość: Jerozolimka № 5a, mieszkania 1. 13076

W każdym czasie do wynajęcia sklep obstawiony z dwoma pokojami, z oknem wystawowym, urządzeniem gazowym, z szafami i galerią. Długa № 16, wprost Soboru. 13072

Jest do wynajęcia lokal na szynk lub bar, w Warszawie, za przystępną cenę, przy ul. Okopowej pod № 10. Wiadomość na miejscu u właściciela. 13070

Na Nowogrodzkiej od Marszałkowskiej, jest do odnalezienia pokój oddzielny z meblami lub bez, schody frontowe, na żądanie może być jeszcze odnalezony salon umeblowany z fortepianem. Wiadomość w kiosku, róg Marszałkowskiej i Jerozolimskiej. 13185

Poszukuje się obszernej izby na parterze i po za obrębem miasta, na warsztat. Reflektanci przesyłają adres pod № 16 na plac Wawelski, na ręce stróża tegoż domu. 13115

Sklep z pokojem i kuchnią na handel kółkowy lub inny proceder, oraz dwa pokoje z przedpokojem i kuchnią i mieszkanie na magle do wynajęcia od 1-go Października. Wiadomość na miejscu Ziota № 20, u właściciela lub u stróża domu. 13130

Z powodu wyjazdu do odstąpienia od 1-go Października mieszkanie z 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, gaz, wodociąg. Cena 520 rs. rocznie. Kontrakt na 3 kwartały. Jerozolimka № 18a, mieszkania 7. 12938

Zaraz lub od 1-go Października r. b. do wynajęcia na 1-m piętrze od frontu 6 pokoi z balkonem, przedpokój, kuchnia, ze zlewem, wodociągiem, spiżarnią, piwnicą, pokój suchy; 2 sklepy z mieszkaniem przy ulicy Hożej № 3; można widzieć w każdym czasie. Wiadomość u stróża tegoż domu. 12917

Doniesienia rozmaite.

Jedna para koleczyków złotych z niebieskimi turkusami i złote winogrono, 56 próby, zegarek srebrny anker, koperta grawerowana, № 3475. Zwraca się uwagę pp. zegarmistrzom. Ktoby takowe spostrzegł, zechce dać znać na ul. Wileńską pod № 751, mieszkania № 2, na Pragę. 13395

Mamka bez długu, ze świeżym pokarmem, do umieszczenia. Ulica Wileza № 22a, wiadomość u stróża. 13384

Mamki poszukuje się z 3—4 miesięcznym pokarmem. Wiadomość: Jerozolimka № 33, mieszkania 9. 13375

Mamka bez długu, jest u akuszerki. Ulica Pańska № 73. 13407

Przerabianie się można, na dobrym fortepianie. Czyska № 4, mieszk. 23. 13406

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem. Ulica Marszałkowska № 67. 13400

Mamka wiejska, ze świeżym, zdrowym pokarmem, bez długu, jest do umieszczenia. Krakowskie-Przedmieście № 26. — Śnitkie.

Mamka młoda, brunetka, poszukuje miejsca, do dużego domu. Wiadomość u Karola Redczaka za rogatką Jerozolimską w cegielni p. Michnowskiego, Ciesławice. 1813

Wiezprz zginął wezór rano na Pradze. Znajdźcie za nagrodą racy dać znać na Nowolipie № 60a do Łucjana Brzuszko. 13369

Fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 669

Pokój z balkonem, tuż przy 5-m gimnazjum, drugi dom od Marszałkowskiej, do wynajęcia każdego czasu. Cena przystępna z meblami lub bez. — Tamże pozostawiono dwie suknie materiałne raz używane i okrycie do sprzedania, na osobę słusznego wzrostu. Cena okrycia rs. 14. Piękna № 21, stróż wskazuje. 13312

Pies wielki, graniasty, z obrozą, przybłąkał się pod № 35 (nowy), Czerniakowska.

Nagrody rs. 2. D. 28 b. m. zaginęła mała suzka kasztanowata, podpalana, żółta. Łaskawy znalazca raczy oddać na ul. Królewską № 23 do pani Dröese Bandagista.

Nagrody rs. 5, za odprowadzenie wyla złotego pontera, z obrozą rzemienną i na jednym oku błonka zasza, do stróża № 19 Wronia.

Kolczyk dyamentowy zgubiono na Nowym-Swiecie w sobotę. Za oddanie do domu, gdzie kanc. cyrk. XII na Pradze, nagrody rs. 5. — Szlama Halbseit. 13313

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej. Na skutek podania p. Manassona w Warszawie przy ulicy Franciszkańskiej pod № 12 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 65 k. 40 przekazanego, do ściągnięcia od odbierającego towar. Warszawa-Kowel № 28538, na które wystawiony w dniu 15 (27) Lipca r. b. przez stację Warszawa dowód zaliczeniowy № 16053 zaginął, wywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciagu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód uznany zostanie za nie ważny, a należność z niego przypadająca p. Manassonowi wypłaconą zostanie. 13320

Fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat № 70, mieszkania № 14.

Suknie i bieliznę damską i męską przyjmuję do roboty, oraz pranie rękawiczek. Tamże potrzebna panna do krawieczyny i bielizny oraz do kroju. Widok № 11. m. 9.

Obiady prywatne. Ulica Wspólna № 7, lit. B, mieszk. 19. 13257

Akuszerka wyższego zakładu z Petersburga, przyjmuje panie spodziewające się słabości. Nowy-Swiat 59, drugi dom od Świętokrzyskiej, mieszk. № 11. 13062

Rs. 3 nagrody za odniesienie pieska kilkomiesięcznego, ciemno-kasztanowatego. Aleja Ujazdowska Sztab 5 Korpusu № 7. 13262

Wyzłica młoda do sprzedania. Ul. Nowolipki № 29, w sklepie wiktuałów. 13078

Mamki wiejskie. Ulica Pańska № 19, u akuszerki. 13199

Pracownia ubrań damskich przyjmuje suknie od 2—5 rs. stosownie okrycia. Wspólna 34C, mieszk. 24. 12948

Uimer dog pies młody z ogromnej rasy do sprzedania. Pawia № 41a, w bawarii. 12875

Jezeli kto ma do sprzedania czarne zółtawo-podpalane cetry roczne, lub szczeniaki, raczy się zgłosić do bufetu w Marcellinie. Wiadomość może być podana nawet telefonem. 12757

Przyjmuje do reperacji porcelanę, wachlary i marmury. Leszno 28, w bramie na prawo, 2-e piętro. — Apfeleweig. 13095

Są do sprzedania bardzo tanio dwa kredensy: dębowy i orzechowy. Tamże potrzebne są panny podręczne. Róg ulicy Kruczej i Nowogrodzkiej № 19, u stolarza. 13178

Osoba przyzwoitego prowadzenia życzy sobie przyjąć dziecko do piersi z młodym i obfitym pokarmem. Wiadomość ulica Krochmalna № 12 u akuszerki Bielskiej. 13159

Akuszerka Bukowska przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w oddzielnych i wspólnych pokojach zapewniając dyskrecję i troskliwą opiekę. Opłata możliwie najniższa. Bednarska № 15. 13186

Wielna przyjmuje się do prania i przerabiania na watę, w fabryce waty. Nowy-Swiat № 68. — Karol Kretschmer. 12089

Tanio i z gwarancją przyjmuje roboty zegarmistrzowskie i reperacje wszelkiego rodzaju przyrządów w ten zakres wchodzących. Zegarmistrz J. Unsinn, ulica Nowo-Senatorska № 4, mieszk. 30, 1-sze piętro.

Akuszerka W. D. przyjmuje osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację. Najściślejsza dyskrecja i umiarkowanie dziecka zapewnia się. Na czas dłuższy osobne pokoiki z meblami, opałem i usługą, od rs. 10 miesięcznie. Ul. Bednarska № 18, drugi dom od Krakowskiego-Przedmieścia, w bramie na lewo parter. 12686

Pranie gorsetów w ciągu 24 godzin 60 kopiejek. Reperacja i przerabianie tanio. Fabryka gorsetów Jeleniewskiej, ulica Marszałkowska № 69. 12257

Tapicer przyjmuje wszelkie wyściełanie mebli i przerabianie na miejscu i na wyjazd po cenie jaknajniższej. Polecam się Szanownej Publiczności. Leszno № 49. 12928

Akuszerka J. K. przyjmuje damy na słabość w oddzielnych lub we wspólnych pokojach z zapewnieniem wszelkich wygod i troskliwej opieki. Świętojerska № 16, m. 8.

Ukuszerki Bandtke są pokoje na słabość z umieszczeniem dziecka od rubli 10, sekret zapewnia, ulica Hoża № 12 L. A.

Ukończywszy naukę krawieczyny w Wiedniu, przyjmuje suknie do roboty. Wileza № 17d, mieszk. 8. 13004

Дозволено Цензурою. — Варшава 20 Августъ (1 Сентября) 1883 г.

W drukarni Kurjera Warszawskiego — Plac Teatralny nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski. — Wydawca Gustaw Gebethner.